Nr. 105. Środa, 11 Maja 1910. Rok 100.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu **10 hal.**, pocztą **16 hal.** — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. **10.** — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata

zamiejscowa:				miejscowa:			
rocznie	32 K,	**ćwierćrocznie**	8 K — h,	**rocznie**	24 K,	**ćwierćrocznie**	6 K,
półrocznie	16 K,	**miesięcznie**	2 K 70 h,	**półrocznie**	12 K,	**miesięcznie**	2 K.

W Niemczech **3 K 20 h** miesięcznie. We wszystkich innych państwach **3 K 80 h** miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi **1 K 50 h**, drudzy **60 h**. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje **8 K**.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce **20 hal.**
Tabelaryczne i liczbowe po **30 hal.**, nadesłane po **60 hal.**, za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.
Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9.** W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Ministerstwo spraw wewnętrznych w porozumieniu z Ministerstwem robót publicznych udzieliło dr. Andrzejowi Chramcowi i Jadwidze Chramcowej, tudzież Bankowi krajowemu Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem i wiedeńskiemu Bankowi Związkowemu pozwolenia na założenie Towarzystwa akcyjnego pod nazwą „Zakład wodoleczniczy dr. Andrzeja Chramca w Zakopanem“ i zatwierdziło statut tego Towarzystwa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 10 maja.

Po zgonie Edwarda VII.

Proklamacya nowego króla.

Proklamacya nowego króla Anglii odbyła się w Londynie wczoraj rano przy zachowaniu zwykłego w takich wypadkach ceremoniału.

Przed gmachem sprawiedliwości w City rozpięto sznur jedwabny, na pamiątkę bramy, która tam znajdowała się niegdyś. Na pograniczu City ustawili się lord major i inni dygnitarze, oraz trębacze City. Z drugiej strony miasta punktualnie o oznaczonej godzinie przybyli konni heroldowie i prosili lorda majora o wpuszczenie ich w obręb City, celem proklamowania nowego króla. Lord major zdjął sznur, poczem napowrót go przewiesił, następnie zaś wraz z innymi dygnitarzami przyłączył się do pochodu heroldów, którzy przed giełdą i w innych centrach City proklamowali księcia Walii Jerzego królem angielskim.

Wkońcu odczytano proklamacyę przed pałacem St. James, a ostatnie słowa proklamacyi „Niech Bóg strzeże króla“ tłum zebrany powtórzył z zapałem. Kapela zagrała wtedy hymn narodowy, który śpiewała również publiczność.

Ceremoniałowi towarzyszyły nadzwyczaj malownicze obrazy. Za szpalerem wojska skupiły się tłumy publiczności. Masy znajdowały się też w oknach, na dachach, na terasach. Koło muru otaczającego park znajdowały się dzieci królewskie i inni członkowie rodziny królewskiej. Król i królowa byli także świadkami ceremoniału, publiczność ich jednak nie zauważyła. Gdy w jednym ustępie proklamacyi wspomniano o śmierci króla Edwarda, wszyscy zdjęli kapelusze i pozostali tak aż do końca proklamacyi. Uroczystość zakończyły salwy moździerzowe.

Izba lordów odbyła wczoraj pod przewodnictwem lorda kanclerza posiedzenie, na którem członkowie złożyli przysięgę wierności nowemu królowi.

Premier Asquith ma dziś powrócić do Anglii, i prawdopodobnie dziś jeszcze zbierze się Izba niższa.

Izba niższa odbyła wczoraj posiedzenie pod przewodnictwem zastępcy speakera Emmota. Wszyscy posłowie jawili się w stroju żałobnym.

Emmot złożył pierwszy przysięgę w ręce króla Jerzego, poczem uczynili to wszyscy inni posłowie.

Król Jerzy V. i jego małżonka.

W berlińskiej *Gesellsch. Korr.* czytamy: Pod względem politycznym nowy król mało dał się dotąd poznać. Misyą jego główną było pomaganie ojcu w reprezentacyi. Występując publicznie zachowywał zawsze chłodną, sztywną rezerwę; jowialność ojca jest mu zupełnie obca.

W walkach politycznych nie stawał po żadnej stronie. Nie utrzymywał również stosunków z żadnym z kierujących polityków angielskich. Do grona najbardziej zaufanych osób nowego króla zaliczają się: prywatny jego sekretarz, pułkownik sir Artur Bigge i jeden z adjutantów, major Keppel. Nie brak Jerzemu V. zamiłowania w sportach. Brał niejednokrotnie udział w walkach footballowych, jest też dobrym jeźdźcem i myśliwym.

Król Jerzy jest człowiekiem prostych obyczajów i trzeźwego sposobu myślenia. Rządy — przynajmniej w początkach — utrudniać mu zapewne będzie brak dyplomatycznego doświadczenia, jakie posiadał jego ojciec, obejmując rządy.

Jako następca tronu zamieszkiwał w skromnym pałacyku, — powiedzieć możnaby: dworze — York-Cottage w Sandringham. To była siedziba jego szczęścia, jego ukochane gniazdo rodzinne. Żył tam jak zwykły *Country gentleman.* Anglik w każdym calu, odznacza się bezwzględną miłością prawdy i sumiennością w każdej pracy, którą podejmie. Edward VII. był gorącym miłośnikiem muzyki, syn jego przekłada nad wszystko dobre książki.

Król urządził sobie życie bardzo systematycznie. Wstaje wcześnie rano i cały dzień poświęca pracy, przechodząc od zajęcia do zajęcia, pozwalając sobie ledwie na krótkie przerwy dla wypoczynku.

Królowa Marya wyrosła w bardzo skromnych warunkach, nie było bowiem tajemnicą, że w domu jej rodziców nie przelewało się. Dzięki temu wyrobił się w niej zmysł praktyczny i gospodarność. Sama niańczyła swe dzieci i jest ich towarzyszką nieustanną. Uchodzi za zawołaną gospodynię i zna się doskonale na ogrodnictwie, które zalicza do najmilszych swych zajęć. Cenią w niej dalej wolnomyślność i brak wszelkiej wyniosłości, zwłaszcza w stosunku z ludem.

Królowa — podobnie jak jej małżonek — żywi gorące sympatye dla Francyi, niema więc obawy, by wyśmienity stosunek pomiędzy obu państwami, które za Edwarda VII. łączyło tak ścisłe porozumienie, uledz miał skutkiem zmiany na tronie angielskim pogorszeniu.

Pogrzeb.

Jak urzędownie ogłoszono, zwłoki króla Edwarda zostaną wystawione d. 17 b. m. w katedrze Westminsterhall na przeciąg 3 dni na widok publiczny. Ztamtąd przeniesione będą zwłoki do Windsoru, gdzie 20 b. m. odbędzie się pogrzeb.

Ceremoniał pogrzebu będzie taki sam, jaki obserwowano przy pogrzebie królowej Wiktoryi. Odpadnie tylko imponująca parada floty, która wówczas była konieczna, albowiem zwłoki królowej przewożono z wyspy.

Z wielu stron wychodzą propozycye, by orszak pogrzebowy odbył jak największą drogę przez ulice Londynu, a to w tym celu, aby jak największej liczbie publiczności dać sposobność oglądania go.

Doczesne szczątki Edwarda VII. spoczną w grobowcach królewskich w kaplicy św. Jerzego, gdzie spoczywają również popioły najstarszego jego syna, Edwarda ks. Clarence, dalej Jerzego III. i Jerzego IV., Wilhelma IV., książąt Kent i Jorku, synów Edwarda III., Oktawiusza i Alfreda, królowej Adelaidy, króla Jerzego V. hanowerskiego i księstwa Teck, rodziców dzisiejszej królowej. Do kaplicy tej publiczności wcale się nie wpuszcza; mają do niej dostęp jedynie członkowie królewskiego domu. Zbudował tę kaplicę Jerzy III. Masywne, ośmiogranne kolumny dźwigają sklepienie. Trumny spoczywały dawniej na kamiennych stołach, a ciężkie żelazne drzwi z trudem tylko dadzą się odchylać, co w połączeniu z mrokiem rozjaśnionym jedynie kilku świecami i latarniami, dziwnie posępny nadawało temu przebytkowi wyraz. Dopiero królowa Wiktorya radykalną wprowadziła zmianę. Drzwi dano lżej-

Z Wenecyi.

IV.

(Sala polska na wystawie).

Sztuka nasza na wystawie weneckiej gnieździ się w malutkiej, bocznej salce, razem z obrazami czeskimi. Nie można doprawdy oprzeć się przykremu wrażeniu, wchodząc do tego pokoiku: zaledwie dwadzieścia, czy dwadzieścia jeden płócien i dwie rzeźby! Gdyby to jeszcze były rzeczy najlepsze naszych artystów — ale przecież ci sami artyści robili stanowczo lepsze dzieła, które oglądaliśmy na naszych wystawach! Jakaś niedbałość i lekceważenie sobie całej wystawy, widoczne jest na każdym kroku! niektóre obrazy już obwożone były po kilku innych wystawach i kilkakrotnie reprodukowane, taki Stanisławski jest „reprezentowany“ trzema zaledwie malutkimi, nie najlepszymi szkicami, powieszonymi w dodatku fatalnie, niedopilnowano nawet pisowni nazwisk niektórych artystów w katalogu, wskutek czego taki Mehoffer nazywa się Mekofer, Boznańska: Boznaska, Łaszczka: raz Laszezka (wspisie na końcu), raz znowu (pod reprodukcyą Lazeczka!! Zwłaszcza ten, czy ta Lazeczka jest rozczulający. Nie są to nie nie znaczące drobiazgi, boć przecie katalog, który przerzuca tysiące ludzi, ma spopularyzować w szerokim świecie nazwiska przedstawicieli naszej sztuki. Tyle jest na wystawie nazwisk trudniejszych w pisowni, bułgarskich, hiszpańskich, belgijskich i t. d. i ani jedno nie jest tak komicznie-smutno przekręcone....

My mamy już wszędzie szczęście!...

Sala polska nie jest wprawdzie najgorsza jeszcze, owszem lepsza może od niektórych innych sal, kto jednak chciałby dojść do jakiejś syntezy naszej twórczości, poznać choćby w lekkich zarysach współczesną sztukę naszą, lub najgłówniejsze jej prądy i kierunki, wyjdzie z tej salki niezdecydowany i choć przyzna, że kilka obrazów jest pięknych, o malarstwie i rzeźbie polskiej będzie miał takie pojęcie, jakie mieć można n. p. o malarstwie szwedzkiem, patrząc w jakimś prywatnym apartamencie na jeden lub dwa obrazki, dorywczo zakupione na jakiejś wystawie w Sztokholmie. Słyszałem na wystawie, że komitet byłby przyjął więcej obrazów, że sekretarz działu polskiego miał wolność działania — a zresztą o takie rzeczy warto nawet trochę powalczyć.... Cóż kiedy „u nas inaczej!“ Wystawa londyńska splendoru nam nie przyniosła, ostatnia w Wenecyi, ujmy nam wprawdzie nie przyniesie, ale też sławy i rozgłosu nie doda; lepsze rzeczy naszych mistrzów widzieliśmy na nie „światowych“, „międzynarodowych“ wystawach, jak we Wiedniu lub w Monachium.

Pozatem jednak, dzieła polskich artystów są dość szczęśliwie wybrane i wcale piękne.

Axentowicz dał wielki pastel zatytułowany „Rodzina artysty“: w ogrodzie, na tle zieleni, przy stole, na którym przybory do herbaty, zgromadzona cała rodzina, matka i kilkoro dzieci. Od tła zieleni ogrodowej bardzo dobrze odbijają białe sukienki, przepasane różowemi i niebieskiemi szarfami, tworzące dobrze zharmonizowane plamy, wraz z tymi krążkami świetlnymi, które przedzierają się przez gałęzie i liście drzew. Pod względem rysunku, obraz jest bez zarzutu, nie zbyt jednak wiele jest w nim szczerości, postacie ustawione są schematycznie, twarze aż nadto widocznie pozują.

Drugi jego obraz, zatytułowany „L'acqa benedetta“, jak i następny, to znane, piękne i subtelne postaci chłopek, o twarzach bardzo szlachetnie rysowanych, sposobem, po którym łatwo poznać Axentowicza w tysiącu nawet płócien.

Boznańska ma jeden obraz, który rzeczywiście jest ozdobą tej sali! Jestto portret chłopca i dziewczątka, dwie plamy, szara i biała, niezmiernie subtelnie rzucone na popielato-szare tło. Co za niewymowny jest ruch chłopca, który ujął za rękę to dziewczę o niewinnych, czystych, rozmarzonych oczach i słodkich ustach — w oczach chłopca drga jakaś zaledwie przeczuwana tęsknota, cała postać zdaje się budzić do życia nieznanego jeszcze i niepewnego.... Boznańska włożyła w ten obraz całą maestryę swego potężnego talentu i całą głębię swojej duszy. Portrety starszej jakiejś damy i łysego pana, pełne są charakterystyki i pogłębienia psychologicznego.

Mehoffera dużych rozmiarów „Ogród“ jest intrygujący jakimś symbolizmem, trudnym jednak do zrozumienia; w ogrodzie zatopionym gorącymi blaskami słonecznymi, w alei wielkich drzew owocowych, stoi kobieta w niebieskiej sukni i zrywa zielone jabłka; obok niej nagi dzieciak, z wiechciami maku w rękach, w tyle, kryjąca się za drzewo, piastunka — a nad tem wszystkiem potwornej wielkości ważka, która błoniaste swe skrzydła rozciąga nad całym prawie obrazem. Pod względem harmonii barw, siły światła i powietrza, drgającego na niebieskiej sukni, na zieleni trawy, krzewów i liści i na pstrem ubraniu dziewczyny wiejskiej, rzecz jest zupełnie bez zarzutu.

Fałata doskonałe akwarele, wnętrze kościoła i modlące się postaci przy ołtarzu, znane są już z poprzednich wystaw we Lwowie i Krakowie, jak również obraz Sichulskiego, przedstawiający dwie huculki.

Jarocki ma na wystawie rzecz, tak pod względem barw jak i rysunku, bardzo dobrą: na pierwszym planie lirnik i drugi grajek, brzdąkający w struny jakiegoś rossyjskiego instrumentu, obok mały chłopak, w dali wieże cerkiewne. Całość skomponowana jest dobrze i efektownie, postaci o twarzach ponurych, energiczne w rysunku, cokolwiek tylko zdałoby się im na twarzach więcej światła.

Weissa portret żony, w różowej sukni, czy szlafroku, na którym narzucony peniuar sięgający do kolan, w prostocie swojego wykonania, w ruchu swobodnym i w wyrazie twarzy jest bardzo dobry i piękny. Dwa inne obrazki tego artysty nic nowego nie mówią nam o tym Weissie, którego stać na rzeczy o wiele lepsze.

Pejzaże Kamockiego, Filipkiewicza i Czajkowskiego, miłe, dobre, lepsze może od niejednych na tej wystawie, w rezultacie nie są niespodzianką, zasługującą na obszerniejsze omówienie.

Stanisławskiego — jak już wspomnieliśmy — są trzy, malutkie, nienajlepsze szkice, schowane skromnie na boku, u drzwi... W katalogu zaznaczono krzyżykiem, że autor tych obrazków umarł; należało więc wystąpić z najważniejszemi pracami tego znakomitego malarza, dać, bodaj w przybliżeniu pojęcie o jego nadzwyczajnej twórczości i, jeśli już nie postarać się o osobną salkę („mostra individuale“), która mu się należała, zwłaszcza teraz, po niedawnym jego zgonie, to bodaj przeznaczyć obszerniejsze miejsce na jednej z głównych ścian działu polskiego. Włoch, Niemiec, Francuz czy Anglik, albo przejdzie obojętnie obok tych obrazków i może nawet je, niezauważy, albo też spostrzegłszy je niepozna zupełnie jednego z najlepszych naszych pejzażystów.

Skromny dział sztuki polskiej dopełniają dwie doskonałe rzeźby Laszczki: portret chłopca z długimi włosami (marmur) i bronzowy portret mężczyzny z świetnym wyrazem twarzy i spuszczonych w dół oczu.

Artur Schröder.

sze, a elektryczne światło wypłoszyło mroki. Mauzoleum przyozdobiono nadto pięknym ołtarzem.

Na pogrzeb zapowiedziały wszystkie państwa przyjazd swych przedstawicieli.

Najj. Pana, jak już donosiliśmy, zastąpi w żałobnym obrzędzie Najd. Arcyksiążę Franciszek Ferdynand.

Monarcha kazał wysłać do Londynu olbrzymi wieniec o obwodzie 4 i pół metra na trumnę króla Edwarda. Szarfy noszą napis „Franciszek Józef I.“. Wieniec sporządzono w ogrodzie Schönbruńskim z najwspanialszych storczyków, anturyj, konwalij i eryk na tle gałęzi palmy *cycas*. Napis na szarfie wyhaftowano w Dworskiej hafciarni.

Deputacya 12 pułku huzarów, którego zmarły król był właścicielem, uda się do Londynu na pogrzeb pod przewodnictwem pułkownika Worofki.

Cesarz Wilhelm weźmie osobiście udział, w pogrzebie króla Edwarda i na zaproszenie króla Jerzego zamieszka w pałacu Buckinhamskim. W czasie pogrzebu cesarz Wilhelm jechać będzie konno po prawej stronie króla Jerzego, po lewej znajdować się będzie ks. Connaught.

Wyjechał, by wziąć w pogrzebie udział również osobiście, król hiszpański Alfons.

Bułg. Ag. tel. donosi, że w uroczystościach żałobnych w Londynie weźmie udział w zastępstwie króla Ferdynanda ochmistrz dworu hr. Burbelon, w zastępstwie zaś rządu generalny sekretarz ministerstwa spraw zagranicznych, Dymitrow.

Król Ferdynand zarządził 3 tygodniową żałobę dworską.

W zastępstwie króla Karola rumuńskiego udaje się na pogrzeb do Londynu następca tronu Ferdynand.

Czarnogórski następca tronu ks. Daniło już wyjechał do Londynu. Towarzyszy mu żona.

Turecka rada ministrów uchwaliła, że w pogrzebie króla Edwarda weźmie udział następca tronu w towarzystwie ministra spraw zagranicznych. Uda się do Londynu również deputacya parlamentu.

Manifestacye żałobne parlamentów.

Na wniosek p. Supilo Sejm chorwacki wysłał depeszę kondolencyjną na ręce ambasadora angielskiego w Wiedniu.

W parlamencie Rzeszy niemieckiej odbyła się wczoraj manifestacya żałobna z powodu zgonu króla Edwarda.

Wiceprezydent Spahn udał się do ambasadora angielskiego, który przebywał w loży dyplomatów i wyraził mu imieniem parlamentu współczucie.

Następnie zagaił wiceprezydent posiedzenie przemówieniem, w którem zapewnił, że Niemcy przyłączają się do ogólnej szczerej żałoby z powodu śmierci króla Edwarda. Po tej manifestacyi parlament przeszedł do porządku obrad.

Prezydent Dumy rossyjskiej Guczkow zagaił wczorajsze posiedzenie następującem przemówieniem: Zaprzyjaźniony z nami naród angielski poniósł ciężką stratę. Nietylko Anglia opłakuje śmierć szlachetnego, wielkiego monarchy — ból jej podziela także Rossya, ponieważ monarcha ten stał w bliskich stosunkach z cesarzem i skutecznie działał dla zbliżenia obu narodów, które w przeszłości były od siebie oddalone.

Mowca zawezwał wkońcu Dumę, by przez powstanie uczciła pamięć zgasłego monarchy, co też wszyscy uczynili.

Następnie upoważniono prezydenta, by imieniem Dumy wyraził współczucie angielskiej Izbie niższej i ambasadorowi angielskiemu.

Min. Izwolski oświadczył, że przyłącza się w zupełności do wywodów prezydenta.

Jestem przekonany — mówił minister — iż nie pomylę się, jeśli powiem, że ciężki ból, jaki dotknął Anglię, podziela kraj i naród z nią zaprzyjaźniony. U nas Rossyan, strata to tem większe wywołuje przygnębienie, ponieważ w osobie króla Edwarda widzieliśmy szczerego przyjaciela naszego monarchy (brawa w centrum). Zawsze pamiętać będziemy, że król Edward tę przyjaźń czynnie okazywał i z całą siłą swej wybitnej, czarującej osobistości przyczyniał się do usunięcia istniejących między Rossyą a Anglią nieporozumień w celu przywrócenia stosunków, polegających na pełnem zaufaniu między obu narodami, które są obecnie jedną z silnych podstaw pokoju światowego.

P. Puryszkiewicz założył imieniem swej frakcyi protest przeciwko wysłaniu kondolencyi imieniem Dumy do angielskiej Izby niższej i ambasadara angielskiego, ponieważ jego zdaniem Duma przez to przywłaszcza sobie prawa, jakich nie posiada.

Puryszkiewicza wykluczono za to z trzech posiedzeń.

Z głosów prasy.

Wiener Abendpost poświęciła Edwardowi VII. następujące wspomnienie pośmiertne: „Głębokie bolesne wrażenie, jakie wywarł zgon króla Edwarda, odbija się w głosach całej prasy. Z zupełną jednomyślnością przemawia z nich opinia Anglii, stwierdzając tem samem, jak powszechnej popularności zażywał zmarły monarcha, jakie uznanie miały jego sukcesy dyplomatyczne, jak gorąco uwielbiano go jako orędownika pokoju. W sposób wprost wzruszający objawia się ogólna żałoba, boleść narodu. Także prasa nieangielska wypowiada bez zastrzeżeń uznanie dla działalności zmarłego, wskazując na to, że już współcześni zrozumieć potrafili wielkość tego władcy. Już pobieżny rzut oka na dziesięciolecie ostatnie, przekonywa, że nie było sprawy donioślejszego znaczenia, na której Edward VII. nie wycisnąłby swego piętna, której nie poddałby swej rozwadze ze stanowiska ogólno-światowego i w zastosowaniu do interesów Anglii. Już obecnie ma przyszły historyk dni naszych wskazówkę, że Edward VII. z przedziwną roztropnością umiał sprawować obowiązki rzecznika wielkich interesów państwowych Anglii, narodowych życzeń i problemów. Właściwy mu przytem był czar uroku niemal, jaki wywierała jego osoba. Do czci więc i uwielbienia dla zasług około dobra ludności i państwa, przyłączała się jeszcze serdeczna miłość, którą naród darzył Edwarda VII., jako doskonały, szlachetny typ nowoczesnego anglicyzmu“.

Fremdenblatt w artykule swoim pisze między innemi: „Jako nowożytny człowiek na tronie miał Edward VII. wiele wspólnego z Leopoldem II., królem Belgii. Przeszły nań właściwości domu Koburskiego. Ale od przywar, które szpeciły duchową fizyognomię Belgijczyka, pozostał król Edward wolny. Był to człowiek gorącego serca, ciepło szerzący naokoło, — jeden z tych, którym dano, budzić i zachowywać sympatyę. Nie osiągnąłby jednak tego, gdyby nie umiał nauk dobywać z życia; dzięki udziałowi w życiu codziennem różnych sfer za czasów, gdy był księciem, wniknął głębiej, niż to zwykle bywa u monarchów w tajniki życia. I dopiero, gdy jako król z doświadczeń ciągnął pożytek, zrozumiano, jak cenna była szkoła, którą przebył. Historya Anglii nie ma postaci, którą porównaćby można z Edwardem VII. Losy stawiły go najbliżej Edwarda III. Ten zdobył Francyę mieczem. Edward VII. dokonał jednak większej rzeczy, zdobył ją bowiem uczuciem. Krótki stosunkowo czas rządów Edwarda VII. będzie nie epizodem, jeno erą w dziejach Francyi. Gdy wkraczał na tron, nie przeczuwała Anglia, co w nim posiada; teraz, gdy umarł, wie doskonale, co w nim straciła.“

Pester Lloyd stwierdza, że więcej niż cesarz i król ustąpił z Edwardem VII. z widowni. Anglii ubył skutkiem jego śmierci największy obywatel i najznakomitszy mąż stanu.

Berliński *Reichsanzeiger* pisze z powodu zgonu króla angielskiego: „Niespodziewana katastrofa w rodzinie tak blisko spokrewniowej z panującym domem niemieckim głęboką żałością dotknęła cesarza. Naród niemiecki szczerze podziela boleść, jaką narodowi angielskiemu sprawił zgon ukochanego i czcią otoczonego władcy.“

Wiedeń. Imieniem m. Wiednia wystosował depeszę kondolencyjną burmistrz dr. Neumayer.

Londyn. *Daily News* występują z ostrym artykułem przeciw tym, którzy wprowadzili w błąd opinię publiczną przez wydanie nieodpowiadającego stanowi rzeczy biuletynu o chorobie króla. Biuletyn mówił o zapaleniu oskrzeli, które nie mogło przecież w tak gwałtowny sposób sprowadzić śmierci, gdy tymczasem w rzeczywistości król zmarł na niedomogę serca.

Londyn. Wobec alarmujących pogłosek o stanie zdrowia królowej - wdowy Aleksandry, urzędowo zawiadamiają, że królowa ma się dobrze.

KORESPONDENCYE.

Rzym, 7 maja 1910.

(Kongres międzynarodowego Stowarzyszenia Akademij Nauk).

Za dwa dni, tj. 9 maja, rozpocznie w Rzymie obrady międzynarodowe Stowarzyszenie Akademij Nauk europejskich i zaoceanowych. Będzie to już czwarte ogólne zebranie, a reprezentowanych ma być siedmnaście Akademij.

Posiedzenia odbywać się będą w lokalu „Towarzystwa ostrowidzów“ *(dei Lincei)*,

Co trzy lata odbywa się na ogólnem zebraniu wybór miejscowości i zarazem także i Akademij, która przez ten okres czasu będzie kierować Stowarzyszeniem. Przez trzy lata 1908, 909 i 910 jest nią rzymskie Towarzystwo dei Lincei.

Chciałbym tu powiedzieć o zaczątkach Stowarzyszenia. Akademia berlińska w r. 1898, w Wiesbadenie, podniosła myśl, aby Akademie porozumiały się między sobą, celem wykonania prac naukowych, które z powodu swego ogromu, wydatków i pracy, przechodzą siły pojedyńczej Akademii, lub też wymagałyby tak długiego szeregu lat, że lepiej byłoby podzielić je między sobą i wykonać zbiorowo.

Taką naprzykład zbiorową pracą jest krytyczne wydanie pism Ojców Kościoła i tutaj krakowska Akademia nauk podjęła się wydania dzieł św. Grzegorza Nazjanzeńskiego, które jednak nie wchodzą w zakres prac Stowarzyszenia, mającego obradować w Rzymie.

Od chwili założenia spółki naukowej, trzy Akademie kierowały Stowarzyszeniem: „Institut de France“, londyńska „Royal Society“ i c. k. Akademia nauk w Wiedniu.

---

3)

KOMETA HALLEYA.

(Dokończenie).

Od czasów starożytnych, z wyjątkiem niewielu Pytagorejczyków i mądrego Seneki, łączono pojęcie komet z meteorami i uważano je za emanacyę waporów Ziemi. Duński astronom Tycho-Brahe, w wieku XVI. odrzucił teorye swych poprzedników i wykazał, że komety nie tylko nie zapalają się w naszej atmosferze, lecz sama szczupła objętość ich paralaksy dowodzi, że są bardziej od nas niż księżyc oddalone. Usiłował nawet matematycznie wykazać bieg komet, każąc im się poruszać wzdłuż drogi kolistej zakreślonej w okrąg Słońca, spodziewanego jednak rezultatu nie otrzymał.

Niebawem wszakże prawda miała już być rozpoznana. Słynna kometa, o której dziejach mówimy, nie mogła już dłużej utrzymać swego *incognito*. Jej tożsamość i tajemnica jej błędnego żywota miały być zbadane.

W r. 1682 Newton wygłasza prawa powszechnego ciążenia, którym ulegają wszystkie gwiazdy. Nie było żadnej przyczyny do wyłączenia komet z prawideł, rządzących innemi ciałami niebieskiemi. Ale hypotezę tę należało stwierdzić dowodem niezbitym.

Otóż w tym samym 1682 r. zabłysła wspaniała kometa.

Była ona jak gdyby zwiastunką wiekopomnej w roku następnym wyprawy Jana III. pod Wiedniem i mającej się dokonać obrony Chrześciaństwa przed potęgą Islamu, tego Chrześciaństwa, którego była przed wiekami niejako jutrzenką.

Wówczas to astronom angielski Halley podjął szczegółowe badania tej komety, zebrał obserwacye poprzednie Flamsteeda, Heveliusa, Picarda i Lahire'a i obliczywszy jej drogę kolistą wedle ogólnych rezultatów tych obserwacyj, stwierdził, że jej pochód przez przestrzenie uderzającą przedstawiał analogię z pochodem komety obserwowanej 75 lat przedtem w r. 1607 przez Keplera. I stanął wówczas wobec pytania, czy te oba zjawiska nie dadzą się wytłumaczyć istnieniem jednej i tej samej gwiazdy, powracającej przed oblicze ziemi w regularnych odstępach czasu. Gdyby to przypuszczenie było prawdziwe, naówczas musiałyby się znaleźć ślady pojawienia się tej komety przed 75 lub 76 laty wstecz. I rzeczywiście w r. 1531 — jak już mówiliśmy — zauważono kometę, której pochód zupełnie był podobny do biegu komet z 1607 i 1682 r. Tożsamość tych komet wydała się Halleyowi widoczną, a wówczas bez wahania zapowiedział on, że kometa ta pojawi się znowu z końcem 1758 lub na początku 1759 r.

Czyniąc tę przepowiednię, nie mógł oczywiście Halley spodziewać się, żeby mógł ujrzeć jej urzeczywistnienie. Urodzony w 1656 w Londynie, zakończył życie w 1742 r. Lecz jego następcy mieli stwierdzić tryumf jego genialnych przewidywań.

Uczony francuski Clairaut sprecyzował datę powrotu komety i zapowiedział, że ukaże się ona mniej więcej w połowie kwietnia 1759.

Żadna przepowiednia naukowa nie obudziła była jeszcze większej, niż ta ciekawości w całej Europie. Czy powróci istotnie ta błędna, wędrująca gwiazda? Czy odpowie na wezwanie astronomów?

I pojawiła się rzeczywiście. Powolna wyznaczonemu przez astronomów terminowi, poczęła zbliżać się ku Ziemi i osiągnęła swoje *perihelium*, t. j. punkt przysłoneczny, d. 12 marca 1759, t. j. zaledwie o kilka tygodni wcześniej od wyznaczonej daty.

Były to dla Polski najsmutniejsze czasy, schyłek panowania Augusta III. Zniszczona przemarszami wojsk rossyjskich i pruskich, niesnaskami wewnętrznemi rozdarta, Polska staje się pastwą przemocy. Fryderyk W. mszcząc się za przepuszczenie Rossyan przez kraje Rzeczypospolitej, każe generałowi swemu Wobersnowowi porwać b. ministra Sułkowskiego z Rydzyny i odprowadzić do Głogowy, każe niszczyć magazyny prowiantowe w granicach polskich, zalać kresy wojskiem pruskiem. A zaledwie oddaliło się ono, wkraczają zastępy Rossyan pod generałem Sołtykowem..... Fałszywa moneta, bita z rozkazu króla pruskiego pod stemplem saskim w Dreźnie, a rozszerzana skwapliwie przez Żydów, zalewa kraj nieszczęśliwy, niszcząc go doszczętnie.

Podczas kiedy upada potężne do niedawna państwo polskie, astronomia święci wielki tryumf. Komety stają w szeregu wśród gwiazd innych i teorya ich biegu zostaje oparta na niewzruszonej podstawie naukowej.

Gdy ponownie zabłysła w r. 1835, Polska, wykreślona już z szeregu państw europejskich, po ostatnim swym wysiłku w 1831, punkt ciężkości swej polityki upatrywała w emigracyjnych, nie zawsze zgodnych, a ciągle smutnych działaniach. Naród żył wszakże pełnią życia, opromieniony geniuszem Adama Mickiewicza. Trzecia część „Dziadów“ i „Pan Tadeusz“ pojawiły się właśnie w roku poprzednim, w chwili pochodu komety ku Ziemi.

Po jej pojawieniu się w r. 1835 astronomowie zapowiedzieli jej ponowne ukazanie się na r. 1910. Wszystkie obserwatorya astronomiczne już od jesieni ubiegłego roku zajmują się ścisłem śledzeniem jej ruchu. W obserwatoryum w Heidelbergu, zostającem pod kierownictwem uczonego Maksa Wolffa, badał pochód komety Halleya, Kamil Flammarion. Co nocy Wolff czynił zdjęcia fotograficzne. D. 12 września 1909 była ona jeszcze o 522 miliony kilometrów oddalona i przedstawiała się jak mgławica szesnastej czy siedmnastej wielkości.

Takie są dzieje tej wędrownej gwiazdy, która w pochodzie swym zakreśla w przestrzeni nadzwyczaj wydłużoną eliptyczną drogę planetarną, oddalając się aż do pięciu miliardów kilometrów i w tak olbrzymiem oddaleniu ulegając jeszcze atrakcyi Słońca, przyciągającego ją w swą promienną sferę.

W tej chwili kometa Halleya przepływa najbliżej Słońca i w swym dalszym biegu znajdzie się d. 18 b. m. pomiędzy Słońcem a naszą Ziemią. Jeżeli więc, co jest rzeczą prawdopodobną, ogon jej, czy warkocz, znajdujący się zawsze po stronie przeciwnej Słońca, dosięgnie orbity Ziemi, wówczas Ziemia nasza będzie zupełnie ogarnięta jego mgawicową atmosferą.

Przejście to nastąpi w nocy z 18 na 19 maja, około 2 godziny nad ranem. Ziemia krążąca z szybkością 106.000 kilometrów na godzinę i kometa idąca w przeciwnym kierunku z szybkością 170.000 kilometrów spotkają się.

Co nam to spotkanie przyniesie?

Niepodobna oznaczyć ściśle rezultatu. Mając na względzie bardzo mało odporną gęstość tych mgławic, niezmiernie rozrzedzonych, z największem prawdopodobieństwem przypuszczać można, że kula ziemska przebije się przez ogon komety, na podobieństwo kuli armatniej przenikającej rój muszek. Być może, że będziemy świadkami, jak w górnych warstwach atmosfery nastąpi deszcz gwiazd spadających i zabłysną światła elektryczne. Podczas tego astronomowie z tamtej strony sfery, którzy będą mieli pełnię dnia, będą mogli obserwować przejście samej komety przez tarczę słoneczną.

Analiza spektralna odkryła wprawdzie cyan, a mianowicie cyanogen (C^2Az^2) w składzie chemicznym tego niebieskiego wędrowca, a wiadomo, że gaz ten złożony jest z azotu i gazu mocno trujących. W rzeczywistości jednak nie możemy niczego się obawiać z rezultatów tego spotkania, gdyż rozrzedzenie mgławicy jest tak wielkie, iż usuwa wszelkie niebezpieczeństwo.

Gdybyśmy zamiast warkocza, odległego o 23 miliony kilometrów od głowy, mieli się spotkać z samym korpusem komety, to już mogłaby być inna sprawa. Wówczas mógłby spaść na nas deszcz aerolitów, mniejszych lub większych rozmiarów, a niektóre z nich mogłyby zgruchotać i zasypać całe kraje. Ale tym razem takiego starcia nie należy się obawiać.

W dziejach komety Halleya uderza najbardziej długość jej okresów, pojawia się ona bowiem co 75 lat w obliczu Ziemi z małą tylko różnicą, stosownie do tego, czy pochód jej opóźniony jest lub przyspieszony przez zaburzenia planetarne. Ale cóż dopiero powiemy o olbrzymiej komecie z 1812 roku, której okres stanowi liczba 3065 lat i która w jednym takim okresie swoim przeskoczyła od wojny Trojańskiej do wojny Francyi z Rossyą, od Agamemnona do Napoleona W.

Bo też na wielkim zegarze Historyi wieków, wypadki ludzkie są tylko — sekundami...

Na przyszłe trzechlecie kierownictwo będzie w rękach albo cesarskiej Akademii w Petersburgu, lub też „Académie Royale“ w Brukseli, stosownie do uchwały, jaka zapadnie teraz na ogólnem zgromadzeniu.

Delegatów przybędzie do Rzymu ogółem około czterdziestu, — Z Wiednia przyjeżdżają: radca Dworu prof. dr. Wiktor Lang, sekretarz generalny Akademii, radca Dworu dr. K. Toldt, radca Dworu prof. T. Gomperz i prof. L. Schroeder. Z Pesztu: prof. J. Goldziher i prof. J. König. Paryż wysyła pięciu przedstawicieli i t. d. Z Tokio przybył Sakuraj Joji, prof. chemii z miejscowego Uniwersytetu.

Przewodniczyć będzie na posiedzeniach od 9 do 15 maja senator prof. Piotr Blaserna, jako prezes Akademii dei Lincei. Po za tem Rzym będzie miał jeszcze dziewięciu innych delegatów, jak profesorów D'Ovidio, Milosevicza, Della Vedova i t. d.

W sekcyi nauk filozoficznych, historycznych i filologicznych zgromadzenie zajmować się będzie: wydawnictwem Mahabharaty, Encyklopedyą Islamu, *Corpus* dokumentów greckich, *Corpus Medicorum Antiquorum*; w dziale zaś nauk matematycznych i przyrodniczych: pracami komisyi nad badaniem mózgu, pomiarami magnetycznymi, nomenklaturą księżycową, organizacyą stacyj meteorologicznych, publikacyą dzieł Eulera (matematyka szwajcarskiego z XVIII. w., który bawił także w Petersburgu), obserwacyami słonecznemi i tablicami fizyko-chemicznemi, według nowej propozycyi Akademij wiedeńskiej i paryskiej.

Nadto zgromadzenie porozumie się co do wydania dzieł Leibnitza, co do kwestyi wzajemnego wypożyczania rękopisów, co do przystąpienia do Stowarzyszenia „Société Hélvétique des Sciences naturelles“, oraz, jak już nadmieniłem, co do sprawy wyznaczenia Akademii, która na następne trzylecie kierować ma sprawami spółki. *D.*

Pruska komisya kolonizacyjna.

Według § 11 ustawy o popieraniu niemieckiego osadnictwa w W. Ks. Poznańskiem i Prusach Zachodnich składane być musi corocznie o wykonywaniu prawa tego Sejmowi sprawozdanie.

Tegoroczny memoryał komisyi kolonizacyjnej poprzedza retrospektywny pogląd na niepomyślne dla rolnictwa stosunki naturalne w r. z., jakoteż wykaz zmian personalnych, które zaszły w korpusie urzędników komisyi.

Poczem wykazuje komisya swój dorobek. Mianowicie w r. 1909 ofiarowano jej 314 majątków z obszarem 109.296 ha. Cyfra ta jest najwyższa w ciągu 6 lat ostatnich (w r. 1904 wynosiła 447).

Także przeciętna wielkość ofiarowanych majątków spadła w tym czasie z 442 na 348 ha.

Oprócz tych majątków ofiarowano 511 gospodarstw włościańskich z obszarem 17.318 ha, (w r. 1908 ofiarowano gospodarstw włościańskich 5797 z obszarem 16.881 ha). Majątków ziemskich i gospodarstw włościańskich razem ofiarowano w r. 1904 216.675 ha, czyli 38 mil kwadratowych, w r. 1909 zaś 126.614 ha, czyli $22^1/_3$ m. kw.

Zakupiono 17 dóbr rycerskich, w tem dwie domeny, 12 innych dóbr i 50 gospodarstw włościańskich w obszarze 21.085 ha.

2. Dobra rycerskie i 3 posiadłości kupiono w kupnie przymusowem, inne z wolnej ręki.

Razem nabyto w roku 1904 33.109 ha za 33,945.458 marek, w r. 1909 zaś 21.085 ha za 26,827.616 marek.

Od początku istnienia komisyi kolonizacyjnej, a więc od r. 1886 zakupiono do końca 1909 roku majątków większych za 316,133.573 marek w obszarze 345.295 ha, włościańskich gospodarstw za 34,039.806 mk. w obszarze 25.267 ha. Razem za 350,173.379 marek w obszarze 370.562 ha, czyli $65^1/_3$ mil kwadratowych.

Z tego było 475 majątków i 294 włościańskich gospodarstw w obszarze 259.233 ha (70 prc. ogólnego zakupu) w rękach niemieckich, zapłacono za nie 259,594.405 mk., a 188 majątków i 210 gospodarstw włościańskich w obszarze 111.329 ha (30 prc. ogólnego zakupu) w rękach polskich, zapłacono za nie 90,578.974 marek.

Przeciętna cena hektara wynosiła w 1909 r. 1272 marek, w 1904 r. 1025 marek, w 1905 r. 1184 marek, w 1906 r. 1423 marek, w 1907 r. 1508 marek, w 1908 r. 1181 marek.

Przeciętna cena całego dotąd przez komisyę kolonizacyjną zakupionego obszaru wynosi za 1 ha 945 marek, a w roku 1908 wynosiła 925 marek.

Obliczając przeciętną cenę, jaką Polacy otrzymali za ziemię zaprzepaszczoną od roku 1886 do końca r. 1909, otrzymamy 813 mk., Niemcy osiągnęli przeciętnie 1001 mk. za 1 ha.

W r. 1908 posiadała komisya 349.476 ha, czyli $61^1/_2$ mil kw., dokupiono blisko 4 mile kwadratowe.

W r. 1909 płacono przy majątkach $127^1/_2$, przy gospodarstwach 153, przeciętnie 130·8 razy tyle co czysty dochód gruntowy. Od początku istnienia komisyi kolonizacyjnej płacono przeciętnie 99·1 razy tyle, co czysty dochód gruntowy.

Popyt na kolonie wzrósł w r. 1909. Nie osiedlano jednakże tylu kolonistów, co w r. 1908. Wniosków stawiono w 1909 r. 7365, w 1908 r. 7015, w 1907 r. 6161.

W r. 1909 zawarto kontraktów 1891, z tych 1386 prawomocnych — 1216 na kolonie rentowe, 170 na dzierżawy.

Do końca r. 1909 zawarto ogółem 16.529 kontraktów z kolonistami.

Z osiedlonych dotąd wogóle 16.529 kolonistów pochodziło z W. Ks. Poznańskiego i Prus Zachodnich 4084, z innych prowincyj Niemiec 8368, z zagranicy 4077 = 16.529.

Obszar rozkolonizowany w r. 1909 obejmuje 19.619 ha. — Przeciętny obszar jednej kolonii obejmuje 12.16 ha.. (w 1908 r. 13,76 ha., w 1907 r. 14,32 ha.).

Wynik kolonizacyi w r. 1909 porównywa sprawozdanie z utworzeniem 42 wsi obejmujących każda po 1600 mórg ziemi.

Sprawozdanie oblicza osiedlonych rodzin kolonistów na 17.051 rodzin z 102.300 głowami, licząc przeciętnie rodzinę na 6 głów.

Od początku istnienia kolonizacyi rozkolonizowano 244.551 ha. czyli $43^1/_{10}$ mil kwadratowych. Na cele publiczne, uposażenie gmin, szkół, kościołów, na drogi, rowy i t. d. zużyto 24.806 ha.

Od roku 1886 wydano z funduszów kolonizacyjnych do końca grudnia 1909 roku 615,676.670 mk., wpłynęło 180,943.340 mk. wydatki rzeczywiste wynoszą zatem marek 434.773.330.

W Prusach Zachodnich ma komisya kolonizacyjna na ogólny obszar 2,550.874 ha 114.519 ha, a w W. Ks. Poznańskim i Prusach Zachodnich razem na ogólny obszar 5,446.644 ha 370.562 ha czyli 1569 część.

Na 16.529 rodzin kolonistów było 15.916 ewangelickich a tylko 613 katolickich i to osadzono w powiecie regencyjnym kwidzyńskim 155 katolików, w bydgoskim 3, a w poznańskim 455.

KRONIKA.

Lwów, 10 maja.

— Kalendarz.

Środa (11 maja):

Beatryksy p. — Ludowita. — Jasona Ap.

Wschód słońca o godzinie 3·46 rano, zachód słońca o godzinie 6·53 po południu.

— Z c. i k. armii. *Dziennik rozporządzeń wojskowych dla c. i k. armii* ogłasza: Generał porucznik Artur Sprecher, komendant 49 dywizyi piechoty, zamianowany został komendantem V. korpusu w Preszburgu. Generał major Karol Kritek zamianowany komendantem 49 dywizyi piechoty, a pułkownik Klaudyusz Czibulka z korpusu sztabu generalnego zamianowany komendantem 2 brygady piechoty.

(ż) **Z kolei państwowych.** W okręgu dyrekcyi lwowskiej przeniesieni zostali: oficyał Samuel Frisch, naczelnik urzędu stacyjnego w Olszanicy, w tym samym charakterze do Zadwórza; oficyał Wilhelm Statkiewicz, naczelnik urzędu stacyjnego w Zadwórzu, do urzędu ruchu we Lwowie, a adjunkt Edward Biliński ze Stryja do Lwowa. Nakoniec przeniesiony został rewident Jan Różyczka ze Stanisławowa do Lwowa.

— Wiadomości kościelne. Dyecezya krakowska: Prezentę na opróżnione probostwo w Frydrychowicach otrzymał ks. Józef Batko, administrator na Zwierzyńcu.

Dyecezya tarnowska: Wizytacyę dekanatu radomyskiego odbędzie w dniach od 28 maja do 12 czerwca ks. Biskup Wałęga. Odznaczony rok. i mant. ks. Kasper Mazur, O. spirytualny sem. dyec. w Tarnowie. Zamianowani: ks. Andrzej Sękowski, prob. w Wiśniczu Nowym, dziekanem; ks. Wojciech Rutkowski, prob. w Rzezawie, wicedziekanem, a ks. Adolf Albin, prob. w Chełmie, notaryuszem dekanatu bocheńskiego. Ks. Franciszek Pawlikowski, proboszcz w Mielcu, komisarzem biskupim i inspektorem dla nauki religii w gimnazyum w Mielcu. Ks. Michał Wieliński, prob. Porębie Spytk., komisarzem bisk. i inspektorem dla nauki religii w szkołach ludowych dekanatu brzeskiego. Ks. Jan Sadkiewicz, wik. w Jakóbkowicach, administratorem wakującego beneficyum tamże. Ks. Paweł Szczygieł, ekspozyt w Laskowej, administr. excur. wakującego kościoła fil. w Kamionce Małej. Przeniesieni: ks Marcin Kołodziej, wik. w Bolesławiu, do Krużlowej (ad personam); Ludwik Czapieński, wik. w Tyśmienicy (ad pers.) do Łącka, Józef Wdowiak, wik. w Szczawnicy (ad pers.) do Bolesławia.

Dyecezya przemyska: Mianowani: ks. Antoni Kwolek, tymcz. katecheta 6-kl. szkoły wydz. żeń. w Jaśle, stałym katechetą tamże. Ks. Wawrzyniec Materniak katechetą szk. 5 kl. męskiej w Przeworsku. Zamianowany administratorem w Laszkach koło Jarosławia ks. Michał Świdnicki, miejscowy wikary. Konkurs na opróżnione probostwo w Laszkach koło Jarosławia ogłoszono z terminem do d. 10 czerwca b. r.

— Z Politechniki. P. Antoni Zimmermann, rodem ze Słotwiny, otrzymał na tutejszej Politechnice stopień doktora nauk technicznych.

— Z Towarzystwa Politechnicznego. We środę, dnia 11 b. m., o godzinie 7 wieczorem odbędzie się w Tow. politechnicznem przy ul. Zimorowicza l. 9 zgromadzenie tygodniowe. Na porządku dziennym: wykład inż. dr. Antoniego Zimmermanna „O turbinach parowych“.

— Piękny jubileusz. P. Władysław Nowicki, administrator *Gazety Lwowskiej* i radca rachunkowy c. k. Namiestnictwa, święci jutro piękną i rzadką uroczystość. Przed trzydziestu laty wstąpił do służby w administracyi *Gazety*, której i dzisiaj służy w pełni sił z ogromnem oddaniem się i zamiłowaniem, zawsze gotów do usług licznej rzeszy autorów, z którymi w ciągu długich trzech lat dziesiątków zetknąć mu się wypadło. Jutro też członkowie redakcyi i administracyi *Gazety Lwowskiej*, jako najbliżsi świadkowie pracy radcy Nowickiego, składać mu będą serdeczne życzenia na przyszłość, a połączą się z nimi w tych uczuciach niezawodnie ci wszyscy, którzy poznali bliżej zalety serca i charakteru jubilata.

— Goście francuscy we Lwowie. Panowie Maryusz i Ary Leblondowie przybywają w piątek do Lwowa. Jak wiadomo, podróż swoją po ziemiach polskich, dokonywaną w celu poznania stosunków, rozpoczęli od Warszawy, gdzie gorąco ich podejmowano. Obecnie pp. Leblondowie bawią w Kijowie. Ze Lwowa udadzą się do Krakowa.

Staraniem Związku naukowo-literackiego odbędzie się we Lwowie w sali ratuszowej konferencya literacka, na której jeden z braci Leblondów wygłosi odczyt na temat: „Środowiska i ludzie w Paryżu“. Odczyt ten odbędzie się w sobotę, 14 maja, o g. 7 wieczorem.

Tegoż dnia o g. 9 Koło literacko-artystyczne podejmie gości bankietem w swoich salonach. W zebraniu tem, które zgromadzi niewątpliwie najlepsze sfery towarzystwa lwowskiego, wezmą udział także panie.

Zapisy na bankiet przyjmuje Koło (pasaż Mikolascha) do wieczora we czwartek. Koszt udziału w bankiecie wynosi 10 kor. od osoby.

— Kometę Halleya oglądać już można we Lwowie gołem okiem. Ma ona jasność mniej więcej tę samą, co gwiazda polarna i jest niedaleko od niej na niebie. Znaleźć ją można nieco na prawo ponad miejscem wschodu słońca, ogon ma zwrócony na prawo prawie poziomo z lekkiem odchyleniem ku górze. Widoczna jest już po godzinie 2 po północy.

— W Czytelni katolickiej ulica Czarnieckiego 1 II p., odbędzie się we czwartek dnia 12 b. m., o godzinie 8 wieczorem odczyt radcy Dworu dr. Maksymilia Thulliego na temat „Miłość ojczyzny a szowinizm“. Wstęp wolny. Goście mile widziani.

— Na »Wystawę powszechną« nadeszło do tej pory zgłoszeń na przeszło 1000 dzieł; nadspodziewany udział w wystawie bierze Kraków i Warszawa, jak również wszyscy wybitniejsi artyści, mieszkający zagranicą. Atrakcyę a poniekąd sensacyą wystawy będzie olbrzymich rozmiarów (10 m. × $5^1/_2$ m.) płótno znanego zaszczytnie artysty, Wierusza Kowalskiego p. t. „Napad wilków“, które właśnie teraz budzi podziw na wystawie w Monachium. Krytyka tamtejsza przyznaje obrazowi Kowalskiego pierwszorzędne zalety. Obraz ten zawieszony będzie na jednej z większych ścian Pałacu sztuki naprzeciw drzwi prowadzących do drugiej sali, tak, że patrzący będzie mógł wygodnie objąć wzrokiem potężną całość.

Zupełnie nowe dzieła, dotychczas nigdzie nie wystawiane, przysyłają: Axentowicz, Malczewski, Kossak, Mehoffer, Boznańska, Fałat, Weiss, Pochwalski, Chełmoński, Glicensztajn, Czarnowski, Augustynowicz, Rozwadowski, Dunikowski i t. d. W tych dniach pojawi się na ulicach główniejszych miast galicyjskich, afisz, projektowany przez prof. Mehoffera.

— Towarzystwo opieki nad sierotami odbyło w sobotę wieczorem doroczne walne zgromadzenie, na którem po dokonaniu kilku zmian statutu, zamianowano p. Jakóba Stroh członkiem honorowym Towarzystwa, poczem dokonano wyboru członków nowego wydziału i komisyi rewizyjnej. Prezesem Towarzystwa wybrano ponownie przez aklamacyę radcę sądu kraj. wyższego p. Edmunda Philippa, dyrektorem Rad sierocych dr. Władysława Małaczyńskiego, jego zaś zastępcą p. Bolesława Lewickiego.

— Walne zebranie członków stronnictwa demokratyczno-narodowego odbędzie się w piątek, 13 b. m., o godzinie 7 wieczorem w sali Tow. politechnicznego. Na porządku dziennym: referat o sytuacyi politycznej, wybór delegatów na walny zjazd stronnictwa i wnioski członków.

— Na pomnik Franciszka Smolki we Lwowie złożyli w dalszym ciągu: Edmund Krzen we Lwowie 20 kor., Magistrat w Stryju 50 kor., Towarz. zaliczkowe w Dobromilu 10 kor., Magistrat w Tarnowie 100 kor., Rada powiatowa w Nowym Sączu 49 kor. 80 hal., dr. Tadeusz Moszyński we Lwowie 20 kor., Gal. Kasa zaliczkowa we Lwowie 200 kor., Magistrat w Żółkwi 20 kor., Towarz. „Wzajemna pomoc“ w Podgórzu 20 kor., Rada powiatowa w Wieliczce 25 kor., Wincenty Kraiński w Perespie 10 kor., Towarz. zaliczkowe w Zakopanem 25 kor., Towarz. kasynowe w Sieniawie 10 kor., Akcyjny Bank związkowy 350 kor., Towarz. zaliczkowe w Monasterzyskach 15 kor., Towarz. Kółek rolniczych 20 kor. Razem złożono 6304 kor. 50 hal. Datki uprasza się przesyłać pod adresem skarbnika komitetu dyr. Józefa Zgórskiego we Lwowie, ul. 3 go Maja 9.

— Zjazd koleżeński b. uczenic Seminaryum nauczycielskiego we Lwowie, które zdały egzamin dojrzałości w 1900 r., odbędzie się dnia 15 b. m. we Lwowie i rozpocznie o godz. 9 rano Mszą św. w kaplicy Seminaryum.

Zgłoszenia współudziału w zjeździe przyjmuje p. Barbara Żulińska (ul. Sakramentek 7).

— Nowy »Kuryer kolejowy«. Wyszedł z druku nowy „Kuryer kolejowy“, wydany przez miejskie Biuro kolejowe i turystyczne p. St. Sokołowskiego. Dla wygody podróżujących zaprowadzono kilka nowości, jak: połączenia wprost do wszystkich miejsc kąpielowych w kraju i zagranicą, połączenia wprost do Tryestu, Wenecyi, Rzymu, Neapolu, Ostendy, Londynu, Paryża, taryfę dorożkarską we Lwowie i Krakowie i mapę najdogodniejszych połączeń kolei europejskich.

— Fabryka mundurków szkolnych pod firmą: „Pierwsza lwowska fabryka konfekcyjna inż. Zygmunta Platowskiego“ otwarta została onegdaj w realności przy ul. Ogrodnickiej l. 5 na Zamarstynowie.

— Kronika krakowska. Nowy komendant I. korpusu, generał-porucznik Weigl, przybył wczoraj po południu do Krakowa. Na dworcu powitała go generalicya, przedstawiciele władz, korpus oficerski i kompania honorowa 13 pułku piechoty.

Przegląd Lekarski donosi, że w tych dniach odbyło się w Krakowie posiedzenie polskiego komitetu dla międzynarodowych zjazdów lekarskich, przy udziale lekarzy ze wszystkich naszych dzielnic. Uchwalono, by komitet zmienić w stałą instytucyę, która zajmowałaby się stosunkiem polskich lekarzy do słoweńskich. Zaznaczono, że działalność komitetu słowiańskiego powinna mieć cechy akcyi naukowej z zupełnem wykluczeniem polityki; pod tym tylko warunkiem lekarze polscy mogą wziąć udział w zjeździe w Sofii. Wreszcie uchwalono dążyć do reorganizacyi międzynarodowych zjazdów w tym kierunku, by opierały się one na komitetach Tow. lekarskich, a nie ulegały wpływom urzędowych czynników.

W miejskim Domu kalek zanotowano dwunasty wypadek tyfusu plamistego.

— Kasa chorych miasta Krakowa. Wczoraj odbyło się doroczne walne zgromadzenie Kasy chorych m. Krakowa. Sprawozdanie wykazuje, że przeciętna liczba członków wynosiła 11.000, dochody wynosiły 406.228 koron, na świadczenie dla 775 chorych w szpitalach i 15.667 leczonych w ambulatoryach wydano 210.131 kor.

△ **Zgubiono:** w ulicy Zyblikiewicza czarny skórkowy pulares, zawierający 7 kor., znaczek pocztowy za 5 hal.; na placu Strzeleckim złoty zegarek damski podwójnie kryty.

△ **Znaleziono:** w ulicy Jagiellońskiej złoty łańcuszek; w ulicy Pijarów srebrny zegarek damski z niklowym łańcuszkiem.

△ **Wypadek na budowie.** Na budowie przy ul. Słonecznej l. 18 upadł wczoraj po południu z wysokości II piętra na bruk dziedzińca murarz Edward Samborski, wychyliwszy się nieostrożnie po za baryerę, otaczającą rusztowanie. Pogotowie Towarzystwa ratunkowego stwierdziwszy u Samborskiego znaczne obrażenia wewnętrzne i zewnętrzne, odwiozło go do szpitala powszechnego.

△ **Zamach samobójczy.** Zecer Antoni Fedyk, który przed trzema dniami targnął się na swe życie, napiwszy się kwasu solnego, zmarł w szpitalu powszechnym, dokąd go przewiozło Pogotowie Towarzystwa ratunkowego.

△ **Nieostrożna jazda.** Woźnica dorożki nr. 341 jadąc wczoraj szybko ulicą Sykstuską, najechał na ucznia gimnazyalnego Jerzego Ortyńskiego, który upadłszy na bruk, dotkliwie się potłukł.

△ **Kronika policyjna.** Do trafiki przy ul. Teatralnej l. 16 włamali się wczoraj w nocy złodzieje. — Nie zdołali jednak nic zabrać, gdyż spłoszył ich patrolujący w tej ulicy stójkowy.

Z kuchni mieszkania dr. Józefa Chajesa, zamieszkałego przy ul. Podlewskiego l. 20, skradziono dwa srebrne widelce i łyżkę z napisem „Walerya“. Jako podejrzaną o popełnienie tej kradzieży aresztowano służącą bez miejsca Franciszkę Berezowską.

Do warsztatu stolarskiego p. Józefa Toczyskiego przy ul. Tkackiej l. 15 włamali się złodzieje i porozbijawszy kuferki czeladzi, skradli

dwie sztuki płótna, narzędzia stolarskie, ubrania i bieliznę.

Za kradzież wieńców z cmentarza Łyczakowskiego oddano wczoraj do aresztów policyj- Michała Kuczerkiewicza, pomocnika u ogrodnika przy ul. św. Piotra l. 31.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, Tadeusz Chruszczewski, auskultat sądowy; Antoni Katner, oficyał magistratu, w 56 r. życia; Hermina Barcichowska, wdowa po litografie, w 50 r. życia; Emilia Szczerba, wdowa po majstrze stolarskim, w 48 r. życia; Marya Gawlikowska, wdowa po majstrze szewskim, w 57 r. życia;

w Żywcu, Edward Robert Loegler, inspektor kolei państwowych, w 53 r. życia;

w Gdowie pod Wieliczką, Stanisława Fihauserowa, właścicielka dóbr ziemskich, w 66 roku życia;

w Bożęcinie, ks. Stanisław Nowak, tamtejszy wikary, w 29 r. życia;

w Karlsbadzie, dr. Maksymilian Kaufmann, lekarz;

we Wrocławiu, Wojciech Jarochowski, profesor tamtejszego gimnazyum św. Maryi Magdaleny.

— **Spalony kościół.** W St. Nikolaus nad Drawą — jak donoszą z Celowca — spłonął w niedzielę tamtejszy kościół. Prócz tego padło ofiarą płomieni 14 domów.

— **Straszny wypadek z bronią.** Z Poznania donoszą, że ks. proboszcz Guzikowski z Pempowa, bawiąc w gościnie u ks. proboszcza Niegowskiego w Jarocinie, oglądał pokazany mu brauning tak nieostrożnie, że broń wypaliła, a kula ugodziła ks. Niegowskiego, kładąc go trupem na miejscu. Ks. Guzikowski jest tak wstrząśnięty strasznym wypadkiem, że jest zaledwie nawpół przytomny i otoczenie pilnuje go nieustannie.

— **Panika w teatrze.** W sobotę, 7 b. m., na przedstawieniu w warszawskim teatrze Letnim wynikła panika, która, gdyby nie przytomność kilku osób, mogłaby pociągnąć za sobą bardzo smutne następstwa. Przyczyna paniki była następująca. Podczas trzeciego aktu „Cierpkiego owocu", publiczność będąca na galeryi poczuła zapach dymu. Powstał niepokój, ludzie zaczęli powstawać z miejsc i spieszyć do wyjścia. Jak się okazało, z lewej strony galeryi w komórce zapaliły się gałgany i drabina sznurowa, prawdopodobnie od rzuconego przez któregoś z widzów niedopałka papierosa. Będący w pobliżu na służbie strażak dyżurny, widząc wydobywający się dym, zaalarmował innych strażaków i w mgnieniu oka nadbiegli strażacy zaczęli zalewać płonące szmaty wodą. Znajdujący się w teatrze naczelnik straży ogniowej, pułk. Sudrawskij, zarządził energiczny ratunek i ogień w kilka minut stłumiono. Tymczasem publiczność na galeryi, zaniepokojona dymem zaczęła tłumnie opuszczać miejsca. Z różnych stron rozległy się krzyki kobiet i wołania, zaczęto opuszczać miejsca w krzesłach i tłumnie spieszyć do drzwi. Szybka interwencya dyżurnego oficera policyi i naczelnika straży, który stojąc w loży, zaczął uspokajać publiczność sprawiła, że panika nie przybrała poważniejszych rozmiarów, tembardziej, że artyści zachowali zimną krew i nie przerwali akcyi na scenie. Pomimo jednak uspokojenia, połowa publiczności przed zakończeniem przedstawienia opuściła widownię.

— **Zwykłe kłopoty poetów.** Podczas, gdy Gabryel d'Annunzio szuka w Paryżu nowego tematu do powieści, wierzyciele jego zajęli meble w willi poety pod Florencyą, a termin sprzedaży naznaczono na 26 b. m. Dwie są główne wierzytelności, jedna Banku rzymskiego w sumie 100.000 lirów i druga niejakiego Desila w sumie 17.000 lirów. Przyjaciele poety oświadczyli jednak gotowość poręczenia zapłaty długów i czynią starania o zaniechanie sprzedaży mebli.

Kronika prowincyonalna.

§ Pożar. We wsi Zagórze, powiatu chrzanowskiego, spłonęło w ubiegłym tygodniu 12 gospodarstw włościańskich, łącznej wartośc 30.000 kor. Szkoda była częściowo ubezpieczoną.

§ Noworodek o dwu głowach. W Trzcianie koło Rzeszowa we dworze własności bar. Christianego wydała na świat pewna służąca noworodka o dwu głowach. Głowa druga była zamiast nóg, nóg wcale nie było. Noworodek ten po przybyciu na świat zmarł.

Kronika zagraniczna.

* Echa katastrofy w fabryce dynamitu. Liczba zabitych podczas katastrofy w fabryce dynamitu w Hull — o czem doniosła już wczoraj depesza — wynosi 9, rannych jest 40 osób.

*Śmierć 12 osób w płomieniach. W Cornvall, w stanie Ontario, spalił się onegdaj nad ranem hotel „Rossmore". Dwunastu gości spaliło się w swych łóżkach. Wielu ratując się wyskakiwało przez okna. 20 gości odniosło ciężkie rany.

* Kradzieże w szpitalach petersburskich. Miejska komisya rewizyjna zarządziła w tych dniach niespodziewane szkontrum kas szpitali miejskich w Petersburgu. W jednym ze szpitali znaleziono kasę zupełnie pustą. Znajdowały się w niej tylko próżne koperty sum depozytowych, złożonych przez chorych. W innym szpitalu brakowało 250.000 rubli gotówki z żelaznego kapitału. Dyrektorowie obu szpitali są krewnymi członków komisyi rewizyjnej.

* Kradną jak kruki.... Do *Berliner Tagebl.* donoszą z Moskwy, że gruntowna rewizya, przeprowadzona we wszystkich wielkich klasztorach i cerkwiach w Rossyi, słynących cudami, wykryła, że prawie we wszystkich tych cerkwiach i klasztorach wykradziono wszystkie drogie kamienie i wota. Drogie kamienie powyłupywano z blach srebrnych i złotych i zastąpiono je imitacyami szklanemi. — Kradzieże te datują się już od szeregu lat i bywały spełniane prawdopodobnie przez mnichów i przełożonych klasztornych. Nawet biblioteki klasztorne i katedralne, obfitujące w stare księgi, zostały zupełnie okradzione. — W Moskwie znaczną część starych ksiąg i rękopisów bardzo cennych znaleziono u pewnej młodej Francuski, która prowadzi handel tymi przedmiotami.

* Skandal w operze berlińskiej. W królewskiej operze berlińskiej wystawiono w piątek premierę kompozytora amerykańskiego, mieszkającego w Berlinie Artura Nevina. Opera p. t. „Poja" jest osnuta na tle życia Indyan, kompozytor wplótł w nią szereg melodyj indyjskich, zebranych w Meksyku. Licznie zebrana publiczność zaczęła już po pierwszym akcie demonstrować, autora powitano gwizdaniem i obelżywymi okrzykami. Demonstracye ponowiły się po następnych aktach i na końcu utworu. Gdyby nie to, że kolonia angielska i amerykańska, zebrana w pierwszych rzędach oklaskiwała entuzyastycznie utwór współziomka, przedstawienie opery nie doszłoby zapewne do końca.

Wiedeń, 8 maja 1910.

(Teatr lwowski w Wiedniu).

Występy polskiego zespołu artystów sceny lwowskiej w „Bürgertheatrze" dobiegły do końca. Publiczność wiedeńska zainteresowała się naszym teatrem, w czem zasługa w znacznej mierze prasy, która grę naszych artystów traktowała bez uprzedzeń, przykładając do niej odpowiednią miarę. Ton recenzyj był przychylny i sympatyczny.

Prasa wiedeńska prawie cała, prócz codziennych, krótszych sprawozdań, poświęciła teatrowi i dramatowi polskiemu dłuższe artykuły. W *Neue Freie Presse*, *Tagblacie i W. Allg. Zeitung* umieszczono dłuższe artykuły o naszej literaturze dramatycznej. W *Fremdenblacie* dr. Edward Goldscheider obszerniej rozpisuje się o teatrze polskim, charakteryzując jego dążności i cechy. — Nawet *Ostdeutshe Rundschau*, tak wroga Polakom, zamieściła kilka słów przychyluych gościnie zespołu lwowskiego w Wiedniu.

We wtorek, 3 b. m., zagrano „Zemstę" Fredry z Żelazowskim (cześnik), Fiszerem (Papkin) i Chmielińskim (rejent).

We środę, 4 b. m., grano „Pannę Mężatkę" Korzeniowskiego i „Chorego z urojenia" Moliera z Fiszerem w roli tytułowej.

We czwartek, 5 b. m., duży sukces odniosła „Lekkomyślna siostra" Włodzimierza Perzyńskiego. Świetnie grali pp.: Feldman, Adwentowicz, Jankowska, Rotterowa, Nowacki i i. Krytycy podnoszą doskonałą grę tych artystów, a i humor komedyi Perzyńskiego.

Piątkowe przedstawienie „Upiorów" i „Pietra Carusa" zapełniło salę „Bürgertheatru" niemal szczelnie. Przeważała tym razem publiczność niemiecka, wśród niej widać było bardzo wielu artystów scen wiedeńskich. Artyści nasi odnieśli sukces znakomity, prasa zachwyca się współczesnemi kreacyami pani Siemaszkowej, Adwentowicza i Żelazowskiego.

Sobotni wieczór poświęcił teatr lwowski sztuce narodowej. Zagrano „Warszawiankę" i „Sędziów" Wyspiańskiego. Tragedye poety przepleciono wesołemi „Parodyami miłości" Gorczyńskiego. „Obie sztuki Wyspiańskiego — pisze *Fremdenblatt* — grano doskonale z wzruszającą rzewnością i miłością. P. Siemaszkowa włożyła w posępne proroctwo narzeczonej rozpaczającej po śmierci ukochanego, widzącej całe wojsko zwyciężonem i pobitem, tak wiele szczerego bolu i tragicznej dostojności, iż publiczność słuchała jej słów z zapartym oddechem. Pełna szlachetnej powagi była postać Chłopickiego (p. Chmieliński), cicha i przekonywująca w postawie, tonie i gestach. Wspaniałym był „Samuel" Żelazowskiego w „Sędziach", szczególnie w ostatniej scenie. Bardzo dobrym „Jukli" Nowackiego. O wykonaniu dzieł Wyspiańskiego wyrażają się z wielkiem uznaniem i inne dzienniki wiedeńskie, podnosząc uroczysty nastrój, jaki panował w teatrze.

Po przedstawieniu w salach hotelu Sachera odbył się bankiet na cześć gości polskich, urządzony staraniem grona najwybitniejszych osób z kolonii polskiej. Na bankiecie jawili się. P. Minister dr. W. Dulęba, b. Ministrowie Dawid Abrahamowicz i dr. W. Korytowski, Ksawery hr. Zamoyski, szef sekcyi Wacław Zaleski, Prezes Koła polskiego dr. Stan. Głąbiński, posłowie dr. Roger bar. Battaglia, dr. N. Loewenstein, dr. L. German, S. Moysa-Rosochacki, prof. dr. Roszkowski, dr. Tadeusz Rittner i i. Po pierwszym toaście na cześć polskiej sztuki, który wniósł Ksawery hr. Zamoyski, a na który imieniem artystów odpowiedział senior ich, znakomity Gustaw Fiszer, posypały się inne liczne i serdeczne.

Nastrój w czasie bankietu panował miły i nieprzymuszony a wspomnienie o nim bedzie niewątpliwie jednem z najmilszych, jakie artyści lwowscy wywożą z Wiednia.

Dziś po raz wtóry „Moralność pani Dulskiej". Jestto ostatnie przedstawienie teatru lwowskiego. „Moralność pani Dulskiej" grana bedzie w najbliższym czasie na scenie „Neue Wiener Bühne" w przekładzie niemieckim.

K. Bar.

Notatki literacko-artystyczne.

Jerzy Żuławski. „Zwycięzca". Powieść. Kraków. Nakład G. Gebethnera i Sp. 1910.

(z. s.) Powyżej wymieniona powieść fantastyczna Jerzego Żuławskiego, jest drugą częścią trylogii, noszącej ogólne miano „Na srebrnym globie". Akcya opowiadania rozgrywa się na księżycu, a treścią utworu odwieczna walka dobra ze złem, w której tryumf odnosi zło, pozostawiając przecież w sercach nadzieję, że kiedyś w przyszłości zwykły porządek rzeczy się odmieni i zwycięży dobro. Tej nadziei jednak przeczy pesymistyczne zakończenie powieści, rozszczepione myślowo na trzy epilogi, z których pierwszy jest szyderczem określeniem namiętnej niesprawiedliwości opinii ścierających się z sobą wzajemnie stronnictw; drugi ma świadczyć jak mylnemi bywają niekiedy teorye naukowe, chociażby oparte na poważnych badaniach; trzeci zaś zdaje się wyśmiewać wiarę w złudzenie, wywołane czarem nieśmiertelnej ich żywotności w rozmarzonych nadzieją duszach ludzkich. Cel pierwszego jest niezawodnie logiczny i słuszny; drugi nasuwa mimowoli myśl, że poezya nowoczesna znęca się czasem zbyt bezmyślnie nad wiedzą, chociaż do górnych swych wzlotów zapożycza u niej skrzydeł; trzeci wreszcie pozostaje w niezgodzie z niemal ogólnymi, dzisiejszymi, mistycznymi jej prądami, pomimo, że względnym wyrazem tychże jest poniekąd także i „Zwycięzca". Czytelnicy, miłujący kunsztowną formę stylową, a szczególnie szukający w dziełach belletrystycznych groźnych i silnych wrażeń, znajdą tak jedną, jak drugie w najnowszej, interesującej i pięknie napisanej fantazyi utalentowanego poety.

Władysław St. Reymont. „Z ziemi Chełmskiej". Wrażenia i notatki. Warszawa. Nakład Gebethnera i Wolffa. 1910.

(z. s.) Książeczka ta znaleźć się powinna w każdym domu polskim, zwłaszcza w Galicyi, w której sprawy, przez nią omówione, są wśród szerszej publiczności mało znane. Pragnęlibyśmy ją widzieć w salonach właścicieli kamienic, pałaców i dworów, oraz w rękach tych, którzy mieszkają w suterenach i na poddaszach miejskich, albo pod słomianemi strzechami chat wieśniaczych.... Znany i powszechnie ceniony autor „Chłopów" opowiada w niej straszne dzieje martyrologii Unitów na Podlasiu i w ziemi Chełmskiej. Sam odczuwający głęboko ból i cierpienia ludu uciemiężonego i wiedzionego na pokuszenie, przelewa czucia swoje w serca czytelników, obrazując wiernie z właściwym sobie talentem rzeczy groźne i wielkie. Dzieło jego jest czynem obywatelskim. Nic tętni w nim ani jedna struna dzisiejszego zwyrodnienia i dekadentyzmu, za to całość brzmi głośnym hymnem gorącej miłości i wiary, z miłości tej poczętej. Wierzy szczerze i wiarę swoją wpaja w dusze, że złe pokonane być musi świętem bohterstwem i przebytem męczeństwem. Tak, książeczka ta znaleźć się powinna w każdym domu polskim.

A. Kallas. „On i oni wszyscy". Warszawa. Nakład S. Orgelbranda synów. 1910.

(z. s.). Powieść powyższa, jak to poniekąd zdawał się zapowiadać jej tytuł, miała odsłonić nam obraz życia Żydów, oraz zarys różnorodnych kierunków ideowych, rządzących sprawami dzisiejszego społeczeństwa żydowskiego w Galicyi. Sprawy te, tudzież motory duchowe niemi poruszające, pragniemy poznać dokładnie, bo pomimo kilkowiekowego sąsiedztwa na jednej ziemi, nie mamy o nich ścisłego pojęcia, większość bowiem Żydów, odgradza się od nas tajemniczym rzutem ukrywanej niechęci, z poza którego tylko wyjątkowe jednostki wyciągają przyjazne dłonie do potomków pradziadów naszych, którzy gościnnie przyjęli u siebie prześladowanych w innych krajach tułaczów.

Otóż oczekiwanych wyjaśnień w kwestyach najgoręcej ogół obchodzących nie znajdujemy w książce. Dowiadujemy się z niej tylko tego, co znanem nam jest oddawna z polemik dziennikarskich i przemówień, wygłaszanych na wiecach. Nic więcej. Autorka wprawdzie charakteryzuje wprawnem piórem śmieszności i wady ubogiego duchem proletaryat żydowskiego i sceptycznie usposobionej inteligencyi żydowskiej, oraz zalety i cnoty Żydów, zwłaszcza rodzinne, lecz wady te i cnoty, przez nią udatnie odwzorowane, są — pomimo zewnętrznej egzotyczności — przeważnie ogólnoludzkiemi.

Niema w nich cech (nawet z punktu widzenia ekonomicznego), któreby stwarzały stanowczą niemożliwość porozumienia i zgodnej wspólnej pracy pod sztandarem wspólnych ideałów, jeśli nie dziś jeszcze, to przynajmniej w przyszłości, gdy ideałami polskimi, choćby tylko względnie, uczują się przejęte masy żydowskie i gdy zwiększy się wśród nich liczba istot narodowi naszemu życzliwych, a wyrzekających się wyznaniowej nienawiści jak ów bierny i pozbawiony woli bohater powieści. Charakterystyka jego, zwłaszcza o ile świadomie ulega wpływowi kultury polskiej, bliższej mu od niemieckiej, stanowi najartystyczniejszą stronę utworu, o rozumnie i szlachetnie przedsięwziętym celu, nie sformułowanym jednak dość jasno i szczerze dla przeciętnego czytelnika. Lękać się zatem należy, że uczciwych intencyj autorki nie zrozumieją ani Żydzi, ani chrześcianie. Jedni i drudzy znajdą w jej dziele tylko rekryminacye, nie znajdą zaś ściśle określonej wskazówki, jak wybrnąć ze zgubnego dla stron obu stanu rzeczy, panującego obecnie.

(as) **Klemens Bąkowski.** „Z dziejów współczesnej sztuki krakowskiej" (z 4 rycinami). Spółka wydawnicza polska w Krakowie, 1910.

Autor krytykuje w swojej broszurze działalność krakowskiego Towarzystwa „Sztuki stosowanej", wykazuje jej błędy i rozbiera szczegółowo kilka projektów jakie „Sztuka stosowana" w ostatnich czasach nagrodziła. Na wszystkie uwagi p. Bąkowskiego, wypowiedziane nieraz w formie za ostrej, zgodzić się nie możemy, przyznajemy jednak, że widocznie napisaniem tej broszury kierowały szlachetne pobudki i troska o estetyczny wygląd Krakowa.

Robert Bracco napisał nową sztukę, która budzi we Włoszech wielkie zainteresowanie; tytuł jej „Il piccolo Santo" (mały święty). Autor „Pietra Carusa" porusza w niej kwestyę celibatu kapłańskiego.

»Architekta«, miesięcznika, poświęconego architekturze, budownictwu i przemysłowi artystycznemu, wyszedł zeszyt 4 (rok XI.) i zawiera, jak zwykle, szereg bardzo cennych artykułów i prac fachowych, jak p. W. Krzyżanowskiego: „O zamierzonej regulacyi śródmieścia Krakowa", p. T. Niedzielskiego: „Ruch miejski w przyszłym Krakowie", artykuł redakcyjny o konkursie na projekt kościoła we wsi Orłów, Kronika, Piśmiennictwo i t. d. Zeszyt zdobi cztery doskonałe kartony z wizerunkami projektowanego kościoła we wsi Orłów, oraz karton z witrażem Mehoffera darowanym przez p. Erazmowę Jerzmanowską katedrze wawelskiej.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

We wtorek po raz pierwszy (nowość) „Hrabia Luksemburg" operetka w 3 aktach M. Willnera i R. Bodenskyego, muzyka Fr. Lehara, z udziałem pp. Heleny Miłowskiej, Heleny Schupp, Amelii Kasprowiczowej, Józefa Solnickiego, Józefa Zaremby, Filipa Kuligowskiego, Bolesława Sulikowskiego w głównych rolach. — We środę po raz drugi „Hrabia Luksemburg" — We czwartek po raz trzeci „Hrabia Luksemburg".

W piątek „Zaczarowane koło", baśń dramatyczna w 5 aktach Lucyana Rydla.

W sobotę o godz. pół do 4 po poł. dla młodzieży szkolnej „Chory z urojenia", komedya w 3 aktach Moliera, z p. Fiszerem w roli tytułowej i „Pan Benet", komedya w 1 akcie Al. Fredry, z p. Feldmanem w roli tytułowej.

W sobotę o godz. pół do 8 wieczorem po raz czwarty „Hrabia Luksemburg", operetka w 3 aktach F. Lehara.

W niedzielę o godz. pół do 4 po poł. na dochód Tow. wzaj pomocy członków teatru miejskiego we Lwowie „Lekkomyślna siostra", komedya w 5 aktach Wł. Perzyńskiego.

W niedzielę o godzinie 7½ wieczorem na dochód Tow. wzaj. pomocy członków teatru miejsk. we Lwowie po raz 18 „Krysia leśniczanka", operetka w 3 J. Jarno.

W poniedziałek o godzinie 3·30 po poł. „Madame San-Genè", komedya w 4 akt. W Sardou; z p. Siemaszkowa w roli tytułowej i p. Feldmanem w roli Napoleona.

W poniedziałek o godzinie 7·30 wieczorem „Hrabia Luksemburg", operetka w 3 akt. Fr. Lehara.

We wtorek po raz 6 „Hrabia Luksemburg",

Od dnia 17 maja b. r. wszystkie przedstawienia wieczorne rozpoczynać się będą o godzinie 7·30.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

Środa 11 „Gdy młode wino zakwita", komedya w 3 aktach Björnsona. Ceny zniżone.

Czwartek 12 „Wesele", dramat St. Wyspiańskiego.

Piątek 13 „Koncert", komedya w 3 akt. Hermana Bahr'a.

Sobota 14 Nowość! „Komedya o człowieku, który zaślubił niemowę", dwa akty Anatola France. Przekład Tad. Żeleńskiego.

„Komedya o człowieku, który redagował gazetę rolniczą", fraszka sceniczna w 2 akt. G. Timmory według noweli Marka Twaina.

Niedziela 15 po południu „Komedya omyłek", komedya w 7 obrazach, W. Szekspira.

Niedziela 15 wieczorem „Noc listopadowa", dziesięć scen dramatycznych, napisał St. Wyspiański. Illustracya muzyczna B. Raczyńskiego.

Poniedziałek 16 po południu „Kościuszko pod Racławicami", obraz historyczny A. W. Lasoty.

Poniedziałek 16 wieczorem „Wielki Fryderyk", sztuka w 6 aktach Adolfa Nowaczyńskiego. (Początek o godz. 7).

Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

Rada szkolna krajowa zatwierdziła wybór ks. Maryana Kruszelnickiego na duchownego członka obrz. gr. kat. do Rady szkolnej okręgowej w Czortkowie; zatwierdziła Oresta Audykowicza, rzeczywistego nauczyciela gimnazyum z ruskim językiem wykładowym w Przemyślu, w zawodzie nauczycielskim i nadała mu tytuł profesora.

Rada szkolna krajowa zamianowała w szkołach ludowych: ks. Antoniego Kwolka nauczycielem religii rz. kat. 6-klasowej szkoły wydziałowej żeńskiej połączonej z 4-klasową szkołą pospolitą w Jaśle; ks. Mieczysława Szwarza nauczycielem religii rz. kat. 3-klasowej szkoły wydziałowej żeńskiej połączonej z 4-klasową szkołą pospolitą w Złoczowie; ks. Bazylego Czekanowskiego nauczycielem religii gr. kat. 5-klasowej szkoły męskiej w Husiatynie; Bronisławę Bassarową nauczycielką 4-klasowej szkoły w Bierzanowie; Józefa Marchiewicza nauczycielem i Eugenię Zalitaczównę nauczycielką 4-klasowej szkoły w Żółtańcach-Seredsilu; Kazimierza Pieprzaka nauczycielem 4-klasowej szkoły w Zembrzycach; nauczycielami kierującymi szkół 2-klasowych: Karola Kahla w Wasylkowcach; Ignacego Maraka w Rosochaczu; Aleksandra Śmidowicza w Poroninie; Stanisława Pająka w Krzczonowie; nauczycielkami szkół 2-klasowych: Rozalię Korzeniowską w Jasienowie polnym; Helenę Marklównę w Wołczukach; Emilię Cuprykównę w Kuropatnikach; Zofię Różańską w Toporzysku; Michalinę Madziarównę w Przytkowicach; nauczycielami i nauczycielkami szkół 1-klasowych: Stanisława Szczerczaka w Łostówce; Piotra Kohuta w Niniowie górnym; Aleksandra Haponowicza w Żabiu-Słupejce; Kazimierę Reissową w Lubszy; Helenę Stopyrową w Rokowie; Helenę Skalską w Moszczenicy; przeniosła: Eugenię Eberhardową, nauczycielkę 4-klasowej szkoły w Rodatyczach, na posadę nauczycielki do 2-klasowej szkoły w Łozinie; Teofilę Krzysikównę, nauczycielkę 2-klasowej szkoły w Tryńczy, na równorzędną posadę do 2-klasowej szkoły w Oleśnie.

Rada szkolna krajowa wyłączyła: gminę Rukomysz, w okręgu buczackim, z zakresu szkolnego w Żurawińcach i zorganizowała osobną 1-klasową szkołę w Rukomyszu; gminę Machnówkę, w okręgu krośnieńskim, z zakresu szkolnego w Bóbrce i zorganizowała osobną 1-klasową szkołę w Machnówce; zorganizowała 1-klasowe szkoły ludowe: w Gniłowodach, w okręgu podhajeckim; w Trójcy, w okręgu brodzkim; w Tuchli, w okręgu jarosławskim; w Czerniawce, w okręgu jarosławskim; w Stołpinie, w okręgu brodzkim; w Porąbce, w okręgu limanowskim; w Sozani, w okręgu starosamborskim; przekształciła 5-klasową szkołę mieszaną w Dukli, w okręgu krośnieńskim, na 5-klasową szkołę męską i 5-klasową szkołę żeńską; 1-klasowe szkoły ludowe na 2-klasowe: w Kielnarowej, w okręgu rzeszowskim; w Gierałtowicach, w okręgu wadowickim: w Pogwizdowie, w okręgu bocheńskim; postanowiła budowę: 1-klasowej szkoły w Sielcu, w okręgu przemyskim; 4-klasowej w Wojniłowie, w okręgu kałuskim; 1-klasowych szkół: w Falkowicach, w okręgu wielickim; w Brzezowej, w okręgu wielickim; 4-klasowej w Rożniatowie, w okręgu dolińskim; 1-klasowych szkół: w Antonowie, w okręgu czortkowskim; w Poznachowicach dolnych, w okręgu wielickim; 2-klasowej w Jedliczu, w okręgu krośnieńskim; 1-klasowej w Bajdach, w okręgu krośnieńskim.

Rada szkolna krajowa zaliczyła książkę p. t. „Др. Константин Лучаковский. Вибір поезиї і прози для пятої кляси шкіл середних. Видане друге. У Львові 1909. Накладом фонду краевого. З друкарні Товариств. ім. Шевченка" w poczet książek, dozwolonych do użytku w szkołach średnich galicyjskich. Cena egzemplarza oprawnego 3 kor. 60 h.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Stan Banku austro-węgierskiego z dniem 7 maja 1910 przedstawia się następująco: Banknoty w obiegu 2.035,300.000 kor. (w porównaniu z poprzednim tygodniem (mniej o 82,778.000), rezerwa kruszcowa: 1.731.753.000 (mniej o 2,014.000). portfel wekslowy: 534.147.000 (mniej o 42.755.000), lombard papierów: 54.683.000 (mniej o 583.000). banknoty wolne od podatków: 78,452.000.

OSTATNIA POCZTA.

= Najj. Pan przyjął wczoraj na audyencyi burmistrza dr. Neumayera, który podziękował Monarsze za zatwierdzenie wyboru.

= Przybył wczoraj do Wiednia i zabawi przez dzień jeden *incognito* król szwedzki Gustaw, który udaje się w odwiedziny do rumuńskich królewstwa.

= Komisya socyalno-polityczna Izby posłów, która miała się wczoraj zebrać na posiedzenie, nie była w komplecie.

= Dziennik urzędowy w Budapeszcie ogłasza Najw. odręczne pismo Monarchy, zwołujące nowy Sejm węgierski na 21 czerwca b. r.

Równocześnie prezydent ministrów rozpisuje wybory do Sejmu na czas od 1 do 10 czerwca.

= Do Serajewa przybyła deputacya austr. Izb handlowych i przemysłowych.

= Wynik wyborów w Hiszpanii nie jest jeszcze w zupełności znany. Rządowe organa przypuszczają, że siły stronnictw rozłożą się następująco: liberali 230, konserwatyści 104, republikanie 45, socyalista 1, reszta karliści i frakcye pomniejsze.

Przy onegdajszych wyborach do Izby deputowanych wybrano: 144 liberałów, 44 konserwatystów, 48 republikanów, 1 socyalistę, 10 karlistów, 2 niezawisłych.

Dzienniki wyrażają zadowolenie z powodu spokojnego przebiegu wyborów. Podnoszą znaczny przyrost mandatów republikańskich i wybór pierwszego socyalisty do parlamentu hiszpańskiego.

= *Sabah* w Konstantynopolu donosi, że turecki minister oświaty uda się w dniach najbliższych do Albanii, celem kreowania nowych szkół.

Według oficyalnych wiadomości, wojska tureckie zajęły wzgórza Karadek, koło Czernaljewo. Stoczono walkę, której wynik nie jest znany.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rada państwa.

Wiedeń, 10 maja. Na początku dzisiejszego posiedzenia Prezydent poświęcił wspomnienie ś. p. królowi Edwardowi. Mowy tej wysłuchali posłowie stojąco. Izba upoważniła Prezydenta, by wyraził jej imieniem współczucie angielskiej Izbie niższej.

Następnie przeszła Izba do porządku obrad, a mianowicie do dalszego ciągu pierwszego czytania projektu reformy regulaminu.

Pierwszy zabrał głos p. Gessmann, który oświadczył, że kwestya reformy regulaminu jest kwestyą polityczną. Ekscesy, jakie wywołały walki obstrukcyjne, doprowadziły do *liberum veto*, które musi być usunięte. Mówca jest także przeciwko brutalizowaniu jednej narodowości przez drugą, nie uchodzi jednak, by małe partye terroryzowały wielkie a nawet większość Izby. Żali się dalej na brak kodyfikacyi praw językowych i oświadcza, że kwestya językowa tylko w drodze pokojowego porozumienia rozwiązana być może. Usprawiedliwia zachowanie się partyi chrześć. społ. przy głosowaniu za prowizoryczną reformą regulaminu i apeluje, by wszystkie stronnictwa współdziałały przy ustanowieniu definitywnego regulaminu.

Omawiając sytuacyę polityczną, apeluje do członków Unii słow., by ta zrzekła się żądań do spełnienia niemożliwych i zmieniła dotychczasową taktykę. Współpracownictwo Unii słow. jest możliwe i konieczne, członkowie Unii nie powinni jednakowoż żądać tego, czego im Państwo dać nie może. Mówca stwierdza, że wśród stronnictw objawia się obecnie usposobienie bardziej pojednawcze i wyraża nadzieję, że na podstawie austryackiej idei państwowej i porozumienie będzie możliwe.

P. Eugeniusz Lewicki oświadcza, że w komisyi regulaminowej uczyni wniosek, by nad przedłożeniem rządowem w sprawie reformy regulaminu przejść do porządku obrad, ponieważ regulamin ten został zbyt pospiesznie wypracowany i zmierza tylko do ukrócenia praw parlamentu. Rząd chce te prawa podeptać i odebrać wszelką możność obstrukcyi, przez co Izba straci cały wpływ swój. Z zaostrzenia regulaminu skorzysta tylko Rząd. W interesie rozwiązania kwestyi narodowościowej, która jest kwestyą egzystencyi Państwa, jest rzeczą niebezpieczną uniemożliwiać obstrukcyę, bo wtedy walka narodowa z parlamentu przeniesie się na ulicę.

Mówca następnie szczegółowo omawiał postanowienia projektu, który zmierza do podkopania parlamentaryzmu.

Kraków, 10 maja. *(Tel. pr.)* Rada nadzorcza Tow. wzaj. ubezp. odbyła wczoraj po południu drugie posiedzenie. Dziś dalszy ciąg obrad.

Dziś o godz. 10 rano zebrali się wszyscy urzędnicy krak. Tow. wzaj. ubezpieczeń w sali obrad Rady nadzorczej i złożyli życzenia prezesowi Męcińskiemu z okazyi jego 40-letniej pracy w Towarzystwie. Imieniem zebranych naczelnik Biskupski podziękował prezesowi za życzliwość okazywaną zawsze przez prezesa urzędnikom. Prezes Męciński podziękował w dłuższem przemówieniu.

Kraków, 10 maja. *(Tel. pr.)* Komisya plantacyjna Rady miejskiej obradowała wczoraj nad wyborem miejsca pod pomnik Michała Bałuckiego. Zgodzono się na propozycyę przybocznej rady artystycznej, by pod pomnik przeznaczyć klomb na plantacyach w pobliżu teatru obok letniej kawiarni Janikowskiego. Jak wiadomo, pomnik Bałuckiego modelowany przez rzeźbiarza Błotnickiego, przedstawia w bronzie biust więcej niż naturalnej wielkości. Komitet budowy pomnika będzie mógł niebawem przystąpić do założenia fundamentów.

Prognoza na jutro.

Wiedeń, 10 maja. Prognoza na 11 maja: W Galicyi wschodniej: Przeważnie pochmurno, od czasu do czasu opady, mierne wiatry, łagodnie, stan niepewny.

W Galicyi zachodniej: Zmiennie, miejscami opady, mierne wiatry, łagodnie, stan niepewny.

Wiedeń, 10 maja. Rada nadzorcza Lublańskiego Banku kredytowego *(Laibacher Kreditbank)* uchwaliła podnieść kapitał akcyjny z trzech na pięć milionów koron, a nową emisyę przeprowadzić w ciągu maja w ten sposób, by dawniejszym akcyonaryuszom przypadły dwie nowe akcye w zamian za 3 stare (po 420 koron), nowi zaś, by je na bywali w cenie po 445 kor. Przy nowej emisyi jest zapewnione współdziałanie wiedeńskiej filii „Zivnostenska Banka". Dalej postanowiono otworzyć filię w Goryczy tak, że odtąd Lublański Bank posiadać będzie filie w Splicie, Celowcu, Tryeście, Serajewie i Goryczy. Dotychczas emitowane akcye są głównie rozpowszechnione w Krainie i na Pobrzeżu. Ostatnia dywidenda Banku wynosiła $6\frac{1}{2}$ prc.

Madryt, 10 maja. Urzędowa depesza z Melilli donosi, że hiszpańskie wojska obsadziły Jardu i zostawiły tam jako załogę 2 kompanie piechoty, kompanię saperów z materyałem potrzebnym do rozbicia namiotów oraz środkami żywności na dni 15. Pozycye dla obrony otoczono drutem.

Kanea, 10 maja. *(B. Reutera).* Zgromadzenie narodowe zostało wczoraj otwarte w imieniu króla greckiego przez prezydenta prowizorycznego rządu. Przy wymówieniu imienia króla greckiego chrześciańscy członkowie zgromadzenia i widzowie wznieśli burzliwe okrzyki „niech żyje" na cześć króla oraz zjednoczenia Krety z Grecyą. Mahometańscy członkowie złożyli pisemny protest.

Prezydent Michelidakis wezwał zgromadzonych, by przez złożenie przysięgi dla króla greckiego wzmocnili poprzednią uchwałę w sprawie włączenia Krety do Grecyi. Wśród burzliwych objawów radości złożono następnie przysięgę.

Tripolis, 10 maja. *(B. Reutera).* Syn amerykańskiego generała Johnsona został napadnięty przez grupę krajowców i policyę w chwili, kiedy malował, i w brutalny sposób znieważony. Na reklamacyę amerykańskiego konsula winnych pociągnięto natychmiast do odpowiedzialności. Dwu żołnierzy policyjnych publicznie zdegradowano. Szef policyi i generalny gubernator wyrazili konsulowi swe ubolewanie i prosili o przebaczenie.

Po zgonie Edwarda VII.

Londyn, 10 maja. Król Jerzy wydał orędzie, w którem powołując się na sposób myślenia zmarłego ojca, oświadcza, że zamiarem zmarłego z pewnością nie było, aby ludność ukrócona została z powodu żałoby w uroczystościach z okazyi Zielonych Świąt. Król wyraża nadzieję, że nadchodzące święta użyte będą jak i poprzednie, dla wytchnienia i wypoczynku.

Wybory we Francyi.

Paryż, 10 maja. Ogłoszona przez ministerstwo spraw wewnętrznych statystyka wyborcza powiada, że znanych jest dotąd 591 rezultatów wyborczych. Wybrano: 248 radykałów i socyalistycznych radykałów, — 93 republikanów lewicy, — 29 niezaw. socyalistów, — 74 zjednoczonych socyalistów, — 71 konserwatystów, — 59 progresistów i 17 nacyonalistów.

Zyskują: repub. lewicy 11 mandatów, zjednoczeni socyaliści 19, nacyonaliści 1 mandat.

Tracą: konserwatyści 9, radykali i soc. radykali 21 i pogresiści 1 mandat.

Z wybranych deputowanych 32 oświadczyło się za skrutynium według *arrondissements*, 64 za skrutynium według list, 272 za skrutynium według list z zastępstwem proporcyonalnem, 88 jako zwolennicy reformy wyborczej.

Położenie w Królestwie Polskiem i w Rossyi.

Warszawa, 10 maja. *(Tel. pr.)* Senator Neuhard wraz z częścią członków komisyi rewizyjnej powrócił do Warszawy i podjął przerwane prace.

Petersburg, 10 maja. *(Tel. pryw.).* Minister Timaszew po raz drugi zapytał dyrektora Instytutu górniczego, jaką karę poniesili studenci, którzy obrazili Puryszkiewicza. Obrażony tem zapytaniem dyrektor podał się do dymisyi.

Petersburg, 10 maja. *(Tel. pryw.).* Przy wydziale mobilizacyjnym sztabu generalnego pracuje komisya nad rewizyą ustawy o powinności wojskowej. Mają być przeprowadzone gruntowne zmiany. Między innemi większość członków komisyi wypowiada się za tem, by terminy powinności wojskowej w piechocie zrównać z kawaleryą t. zn. podwyższyć do lat czterech.

Większość gubernatorów złożyła raporty o uspokojeniu ludności w podwładnych im prowincyach. Wobec tego na porządek obrad wpłynęła sprawa zniesienia stanów wyjątkowych. Stołypin — jak słychać — uważa tę kwestyę za palącą.

Petersburg, 10 maja. *(Tel. pr.)* Ministerstwo spraw wewnętrznych odmówiło udzielenia subwencyi 18.000 rub. na budowę kościoła katolickiego w Opolu. Subwencya ta była proponowana przez rząd jeszcze w r. 1908, a więc przed interpelacyą opolską, wtedy jednak parafianie odmówili jej przyjęcia.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 10 maja 1910. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse).* Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 665·25, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 822·75, Akcye Anglobanku 314·50, Akcye Unionbanku 601·50, Akcye Länderbanku 497·—, Akcye Bankvereinu 540·25, Akcye Bodencredit 1190·—, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 650·—, Akcye kolei państwowych 752·75, Akcye kolei Południowej 120·—, Akcye kolei Elbethal —·—, Akcye kolei Północnej 5430·—, Akcye kolei czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 719·50, Akcye Rima Muranyi 812·25, Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 2600·—, Akcye Fabryki broni 680·—, Akcye Tureckie tytoniowe 406·—, Akcye Galicyjsko karpackiego Towarzystwa naftowego 876·—. Obligacye węgierskiej indemnizacyi 93·25, Renta majowa 94·30, Austryacka Renta koronowa 94·25, Węgierska Renta koronowa 92·35, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 93·65, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 93·75, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 99·50, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 110·—, 4-prc. Listy Banku krajowego 94·50, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 100·25, 4-procentowe Galicyjskie obligacye propinacyjne 97·90. 4-prc. Galicyjska pożyczka krajowa z 1893 r. 94·—, 4-prc. pożyczka m. Lwowa 93·—, Losy tureckie 259·50, Marki 117·56, Rubel 254·—, 5-prc. Rossyjska pożyczka z r. 1906 103·10. Akcye praskiego Banku kredytowego (płacono) 722·—, Pożyczka miasta Krakowa 1909 93·—.

Usposobienie pomimo silnych kursów zagranicą, osłabione z powodu lokalnych realizacyj.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

Zwraca się uwagę na anons firmy **Józef Schuster** we Lwowie.

Ogromna nędza.

Sercom ofiarnej publiczności polecamy najgoręcej Józefę Sikosińską, zamieszkałą przy ul. Romanowicza l. 10, u Michała Miśków, dotkniętą nieuleczalną wadą serca, sparaliżowaną, chorą na oczy, pozbawioną wszelkich środków do życia. — Zwracamy się z prośbą o nadsyłanie łaskawych datków do Administracyi naszego pisma.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 10 maja 1910

Hotel George'a.

PP. O. Korda z Wiednia, J. Neumark z Warszawy, hr. A. Ledóchowski z Wołynia, S. Tenkend z Warszawy, J. Turnau z Mikuliniec, L. Nitsch z Krakowa, M. Jędrzejowicz z Dylągówki.

Hotel Imperial.

P. Wyczołkowski z Krakowa.

Hotel Krakowski.

P. L. Baczyński ze Stanisławowa.

Hotel Victoria.

PP. L. Mrazek z Gorycyi, A. Kowalski z Borysławia.

Hotel Francuski.

PP. R. Kümmer z Norymbergi, W. Słonecki z Zielonej.

Hotel Europejski.

PP. K. Krasicki z Wołynia, K. Wysocki z Ostobuża, B. Śmiałowski ze Stojaniec.

CENNIK
Lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 10 maja.

	płacą		żądają	
	walutą kor.			
	K	h	K	h
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	680	—	690	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	428	—	—	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	558	—	568	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	500	—	530	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	109	70	110	40
„ „ „ 4½ pr. w. a. los w 50 l.	99	10	99	80
„ „ „ 4 pr. w. a. 60 l. po 200 k.	93	60	94	30
„ kraj. 4½ pr. w. a. los w 51 l.	100	—	100	70
„ „ 4 pr. w. a. los w 57 l.	94	20	94	90
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. pierwsza emisya)	96	—	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 41½ lat	96	—	—	—
4 pr. los w 56 lat	93	50	94	20
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97	40	98	10
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	101	—	101	70
Komun. Banku kr. 5 pr. (2 em.)	—	—	—	—
„ „ „ 4½ pr. (3 em.)	99	70	100	40
„ „ „ 4 pr. (4 em.)	93	10	93	80
Kol. lokalne dtto 4 pr.	93	10	93	80
Pożyczka m. Krakowa	93	10	93	80
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	93	80	94	50
Pożyczka m. Lwowa 4 pr.	90	80	91	50
„ „ „ 4 konwen.	93	—	93	70
„ szkolna krajow. 4 pr. r. 1908	93	50	94	20
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.).	120	—	130	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	36	11	48
20 frankówka	19	10	19	20
100 rubli rossyjskich srebrnych	250	—	254	—
„ „ „ papierowych	253	20	255	—
100 marek niemieckich	117	20	117	70

kupon bieżącego

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 7 maja 1910.

A. Ogólny dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	94·30	94·50
styczeń-lipiec	94·25	94·45
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	98·10	98·30
kwiecień-październik	98·15	98·35
Koronowa waluta.		
Losy z r. 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	171·75	175·75
„ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	243·50	247·50
„ „ 1864 po 100 zł.	331·50	337·50
„ „ 1864 po 50 zł.	330·—	336·—
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	288·—	290·—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	117·—	117·20
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	94·25	94·45
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	95·05	96·05
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	115·55	116·50
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	452·50	454·50
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	118·—	119·—
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye)	94·80	95·80
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	94·90	95·90
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	104·50	—·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—·—	—·—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	95·75	96·75
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	95·65	96·65
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	96·75	97·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.)	97·10	98·10
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	98·25	99·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em, z r. 1888, 4 prc.	96·45	97·40
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	96·50	97·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	96·95	97·95
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	96·—	97·—
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	94·75	95·75
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	95·—	96·—
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	95·20	96·20
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	116·25	117·25
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	114·—	114·20
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	92·25	92·45
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	77·90	78·90
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	225·50	231·50
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	225·50	231·50
Koronowa waluta.		
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	94·—	95·—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	93·50	94·50
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	103·25	104·25
Poż. kraj. Bukowiny z r, 1893 los za 200 kor. 4 pr.	93·35	94·35
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	100·75	101·75
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr.	93·40	94·40
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	97·05	98·05
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	90·15	91·15
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 prc.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	111·25	117·25
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	261·25	264·25
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo-Austr. banku los 4½ pr.	100·50	101·50
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	94·55	95·55
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	302·25	308·25
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	230·—	236·—
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	101·—	102·—
„ „ „ „ „ 4 pr.	94·—	95·—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109·75	110·75
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr.	99·25	99·75
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	93·75	94·75
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	93·05	94·05
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	95·25	96·25
„ „ „ „ 4 pr. stare	96·50	—·—
Banku kraj. dla Galicyi Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotna	100·—	100·75
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	99·75	100·75
Banku kr. obl. kolej. żel. 57½ l. 4 pr.	93·10	94·10
Austro-węg. banku 50 lat 4 prc.	98·55	99·55
„ „ „ 50 lat w. k. 4 pr.	98·95	99·95
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł, nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr. z r. 1882	112·75	113·75
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	112·—	113·—
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	88·95	89·95
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	94·70	95·70
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 zł. 5 pr.	101·75	102·75
„ „ „ „ 1890 „ 4 pr.	99·75	—·—
I. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	29·85	33·85
Zakł. kred. dla handl, i przem. 100 zł.	535·—	545·—
Clary 40 zł. m. k.	236·—	246·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	114·—	—·—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	120·—	125·—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	80·85	86·85
Koronowa waluta.		
Palfy 40 zł. m. k.	260·—	270·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	65·—	69·—
„ „ węg. tow. 5 zł.	41·75	45·75
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	70·—	76·—
Salma 40 zł. m. k.	285·—	295·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	115·—	—·—
J. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	315·—	316·—
Peszt. Banku handl. 500 zł.	3630·—	3690·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	663·25	664·25
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	823·—	824·—
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	685·—	688·—
Gal. banku hip. 200 zł.	681·—	683·—
„ „ dla han. i przem. 200 zł.	428·—	—·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	497·50	498·50
„ Austro-węg. 1400 kor.	1781·—	1791·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	601·25	602·25
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	258·—	259·—
Zivnosteńska banka 100 zł.	256·50	257·50
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	441·50	442·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	410·—	—·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5370·—	5410·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	406·50	407·50
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	558·50	560·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	334·50	337·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1126·—	1133·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	743·—	744·—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	877·—	883·—
Austr. tow. górnicze Alpina 100 zł.	721·10	722·10
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	2603·—	2613·—
Schodnicy 500 kor.	527·—	537·—
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	408·—	409·50
Trifall. tow. kop. węgla 70 zł.	273·—	276·—
M. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	240·85	241·10
Paryż za 100 franków	95·35	95·52½
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	253·50	254·25
Niemieckie banki	117·50	117·70
Włoskie banki	94·70	94·90
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	95·22½	95·37
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·38	11·42
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·09	19·11
20-markówka	23·50	23·54
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·50	117·70
Włoskie banknoty za 100 lir	94·75	95·—
Ruble	2·53½	2·54½

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 230/10 (3) (5250 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Limanowy odbędzie się dnia 17 maja 1910 publiczna sprzedaż realności lwh. 415, 3/8 i 17/72 części realności lwh. 68 gminy Stara wieś.

Nieruchomość powyższa jest oceniona na 12.302 kor. 87 hal.

Najniższa cena wynosi 8202 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym.

C. k. Sąd powiatowy.

Limanowa, dnia 17 kwietnia 1910.

L. 3812/9. (5218 2—3)

Obwieszczenie.

Zabezpieczenie dostawy węgla kamiennego dla c. k. Zakładu kary w Stanisławowie na rok 1911 nastąpi w drodze ogólnej rozprawy ofertowej.

Roczne zapotrzebowanie węgla kamiennego wynosi około 12.000 ct. mtr.

Jakość węgla kamiennego odpowiadać musi odnośnym wymogom zakładu, w którym prowadzi się większą maszynę parową, ogrzewanie wodne i ogrzewanie w kaloriferach.

Dostawa węgla następuje w miarę zamówień ze strony c. k. zarządu zakładu karnego w Stanisławowie w partyach po 2.000 ct. mtr. i musi być ukończona w 2 tygodniach od dnia zamówienia.

Oferty mają być wniesione do c. k. zakładu kary w Stanisławowie najpóźniej do dnia 21 maja 1910 do godz. 12-tej w południe, zaopatrzone być muszą stemplem na 1 koronę, napisem: „oferta na dostawę węgla“ i muszą być zapieczętowane.

Wadyum wynosi 1800 koron.

Otwarcie ofert nastąpi komisyjnie dnia 21 maja 1910 o godzinie 3-ciej po południu w kancelaryi c. k. starszego dyrektora zakładu karnego.

Oferenci mogą być obecni przy otwarciu ofert.

Nadanie dostawy udziela c. k. Nadprokuratorya Państwa we Lwowie.

C. k. Zarząd Zakładu kary.

Stanisławów, dnia 3 maja 1910.

L. cz. E. 3908/9 (8) (5256 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Zakładu kredytowego w Lubaczowie zastąpionego przez dr. J. Bardacha, adw. w Lubaczowie odbędzie się dnia 3 czerwca 1910 o godzinie 9·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3 w Rawie licytacya 1. całej realności lwh. 69 i 2. połowy realności lwh. 656 gm. Werchrata zobowiązanego własnej składających się jedynie z pgr. stanowiących łąki i pole orne.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione ad 1. na 3190 hal., ad 2 na 300 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1) 2126 kor. 66 hal., ad 2) 200 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Rawa, dnia 28 kwietnia 1910.

L. cz. E. 2506/9 (17) (5337)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Mendla Grubnera odbędzie się dnia 7 czerwca 1910 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17, licytacya: a) realności lwb. 1162 ks. gr. Chrzanów objętej i b) 30/126 części realności lwb. 156 ks. gr. Chrzanów objętej, tworzących dom i podwórze.

Nieruchomości powyższe ocenione są ad a) na 9529 kor. 50 hal., ad b) na 1110 kor. 72 hal.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku, wynosi ad a) 4764 kor. 25 hal., ad b) 555 kor. 36 hal.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kuna, przejrzeć w tutejszym sądzie podczas godzin urzędowych, w biurze Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Chrzanów, dnia 8 kwietnia 1910.

K. k. Ministerium für Landesverteidigung. (5217)

Zu Dep. XII., Nr. 1260 von 1910.

Wien, im April 1910.

Lieferung von Bettensorten des Gesunden- und Krankenbelages für die k. k. Landwehr.

Öffentliche Offertausschreibung.

Das Ministerium für Landesverteidigung beabsichtigt für den Bedarf des Jahres 1910 die Lieferung der nachstehend angeführten Gegenstände im Wege einer öffentlichen Ausschreibung zu vergeben und ladet zu schriftlichen Offerten ein.

Post-Nr.	Anzahl	Stück	Benennung	Nach Muster	Die Preise sind zu offerieren pro
1	730	S t ü c k	komplette eiserne Bettstellen	1893/1906	1 Stück
2	15.400		Strohsäcke	1909	
3	11.000		Strohkopfpolster	1895	
4	14.500		Leintücher für den Gesundenbelag	1895	
5	2.150		Sommerdecken	1907	1 Kilogramm
6	1.380		Winterkotzen	1907	
7	150		schmiedeeiserne Bettstellen mit Drahtnetz	1901	1 Stück
8	150		Kopftafeln	1901	
9	200		Kopftafelstangen	1901	
10	1.370		Unterlagsdecken aus Segelleinen	1910	
11	750		Rosshaarmatratzen	1893	
12	8 350		Leintücher aus Baumwolle	1910	
13	1.870		Rosshaarkopfpolster, gross	1893	
14	1.870		„ klein	1910	
15	9.400		Überzüge zum Rosshaarkopfpolster, gross	1910	
16	9.400		Überzüge zum Rosshaarkopfpolster, klein	1910	
17	3.420		Krankenbettdecken	1909	1 Kilogramm
18	9.900		Deckenüberzüge	1910	1 Stück

Mündliche, telegraphische und telephonische Anbote können nicht berücksichtigt werden.

1. Die schriftlichen Offerte haben bis längstens 28 Mai 1910, 10 Uhr vormittags, im Einreichungsprotokoll des k. k. Ministeriums für Landesverteidigung in Wien einzutreffen.

Sie werden in diesem Ministerium (Wien, I. Babenbergerstrasse 5, III. Stock, Amtszimmer Nr. 128) am 28 Mai 1910, vormittags 10 Uhr, kommissionell eröffnet. Die Anbotsteller oder ihre Bevollmächtigten sind berechtigt, der Eröffnungsverhandlung beizuwohnen.

Jedem Anbotsteller wird die Entscheidung über sein Offert vom k. k. Ministerium für Landesverteidigung schriftlich bis 10 Juni 1910 bekanntgegeben.

2. Durch die Annahme des Offertes gilt der Vertrag ohne weitere Beurkundung als abgeschlossen.

Eine förmliche Vertragsurkunde wird nur über ausdrückliches Begehren errichtet.

3. Es steht den Unternehmern frei, auch nur auf einzelne Gattungen (Postnummern des Verzeichnisses) und bei jeder Gattung auf eine geringere Menge (Stückzahl etc.) als die ausgeschriebene zu offerieren.

Das Ministerium für Landesverteidigung behält sich das Recht vor, das Anbot auch nur bezüglich einzelner von mehreren offerierten Gattungen oder bezüglich einer Teilquantität anzunehmen.

4. Die Preiserstellung ist den Anbotstellern überlassen.

5. Die ganze zu liefernde Menge jeder Gattung ist bis längstens 31 August 1910 einzuliefern.

Innerhalb dieses Termins stellt die Landwehrverwaltung die Einlieferungstage unter tunlichster Berücksichtigung der Wünsche der Unternehmer fest.

Während des Jahres 1910 kann die Landwehrverwaltung einen 10-prozent gen Mehrbedarf anforder, welcher sich im Mobilisierungsfall auf 50 Prozent erhöht. Ein solcher Mehrbedarf ist binnen zwei Monaten nach der Anforderung zu liefern.

Alle Gegenstände sind auf Kosten des Unternehmers bei dem Landwehrmonturdepot in Wien einzuliefern.

6. Die Offertsteller haben, sofern sie hievon nicht befreit sind, ein Vadium, beziehungsweise eine Kaution in der Höhe von 5 Prozent zu bestellen.

7. Die Lieferung wird nur an solche Anbotsteller vergeben, die in den im Reichsrate vertretenen Königreichen und Ländern ansässig sind und die angebotenen Artikel ebendaselbst in ihren eigenen Fabriken (Werkstätten) erzeugen (konfektionieren).

8. Die Anbotsteller benötigen unbedingt folgende im Jahre 1909 neu aufgelegten Behelfe:

a) Das „Bedingnisheft", betreffend die Lieferung von fertigen Bekleidungsgegenständen und Ausrüstungssorten für die k. k. Landwehr und den k. k. Landsturm;

b) die „Anleitung zur Offertstellung";

c) die amtliche Drucksorte für Offerte.

Ausserdem liegen auf:

d) Exemplare dieser Offertausschreibung;

e) die „Anleitung zur Verfassung eines Garantiebriefes".

Diese Behelfe können bei der k. k. Hof- und Staatsdruckerei in Wien angekauft werden; sie liegen auch bei den Intendanzen der Landwehrterritorialkommandos und bei allen österreichischen Handels- und Gewerbekammern zur Einsichtnahme auf.

9. Bei dem Landwehrmonturdepot in Wien liegen die im Dienstbuche M—1, II. Teil, enthaltenen „Übernahmsvorschriften" sowie alle Muster und Beschreibungen mit eventuellen besonderen Übernahmsvorschriften auf, denen die Lieferungsgegenstände entsprechen müssen. Die Offerenten haben in diese Behelfe vor der Anbotstellung um so mehr Einsicht zu nehmen, als sie im Offert deren Kenntnis bestätigen müssen. Übrigens werden die Muster von dem Landwehrmonturdepot gegen Bezahlung des hiefür festgesetzten Normalpreises auch verkauft und die Beschreibungen nach Zulänglichkeit des Vorrates vorgeliehen.

Vom k. k. Ministerium für Landesverteidigung.

C. k. Ministerstwo Obrony krajowej.

Dep. XII., L. 1260, z 1910.

Wiedeń w kwietniu 1910.

Dostawa łóżek i pościeli dla zdrowego stanu i chorych c. k. Obrony krajowej.

Publiczne rozpisanie ofert.

Ministerstwo Obrony Krajowej zamierza rozdać dostawę poniżej podanych przedmiotów na zapotrzebowanie w roku 1910 w drodze publicznego rozpisania i zaprasza do wnoszenia pisemnych ofert.

L. porz.	Ilość	Sztuk	Nazwa	Wedle wzoru	Oferować cenę za
1	730	s z t u k	kompletnych żelaznych łóżek	1893/1906	1 sztukę
2	15.400		sienników	1909	
3	11.000		poduszek słomianych	1895	
4	14 500		prześcieradeł dla zdrowych	1895	
5	2.150		koców letnich	1907	1 kilogram
6	1.380		koców zimowych	1907	
7	150		łóżek z żelaza kutego z siatką sprężynową	1901	1 sztukę
8	150		tabliczek (Kopftafeln)	1901	
9	200		słupków do tabliczek (Kopftafelstangen)	1901	
10	1.370		podkładki z płótna żaglowego	1910	
11	750		materaców z włosienia	1893	
12	8.350		prześcieradeł z bawełny	1910	
13	1.870		poduszek z włosienia, dużych	1893	
14	1.870		poduszek z włosienia małych	1910	
15	9.400		poszewek do poduszek z włosienia dużych	1910	
16	9.400		poszewek do poduszek z włosienia małych	1910	
17	3.420		koców do łóżek dla chorych	1909	1 kilogram
18	9.900		poszewki do tychże	1910	1 sztukę

Ustne, telegraficzne i telefoniczne zgłoszenia nie mogą być uwzględnione.

1. Oferty pisemne mają być wniesione najdalej do 28 maja 1910, godzina 10 przed południem do protokołu podawczego c. k. Ministerstwa Obrony krajowej we Wiedniu.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w powyższym Ministerstwie (Wiedeń I., Babenbergerstrasse 5, III. piętro, w biurze l. 128) dnia 28 maja 1910, o godzinie 10 przed południem. Oferentom lub ich pełnomocnikom przysługuje prawo być obecnym przy otwarciu ofert.

Ministerstwo Obrony krajowej zawiadomi pisemnie każdego oferenta o rozstrzygnięciu nad jego ofertą do dnia 10 czerwca 1910.

2. Przez przyjęcie oferty uważa się ugodę bez dalszego udokumentowania jako zawartą.

Formalny kontrakt zostanie spisany tylko na wyraźne żądanie.

3. Każdemu przedsiębiorcy wolno oferować także tylko pojedyńcze przedmioty (liczby porządkowe wykazu) i przy każdym przedmiocie mniejszą ilość (sztuki etc.) jak rozpisane.

Ministerstwo Obrony krajowej zastrzega sobie prawo przyjęcia oferty także tylko co do pojedyńczych z oferowanych przedmiotów lub pewnej ilości.

4. Ustanowienie cen pozostawia się oferentom.

5. Cała ilość dostawy z każdego przedmiotu ma być dostawioną najdalej do 31 sierpnia 1910.

Podczas tego terminu postanawia Zarząd Obrony krajowej dnie dostawy z możliwem uwzględnieniem życzeń przedsiębiorcy.

W przeciągu roku 1910 może zażądać Zarząd Obrony krajowej 10 prc. powiększenia dostawy, która to się podwyższy w razie mobilizacyi do 50 pr.

Takie podwyższenie dostawy winno być w przeciągu dwóch miesięcy od zażądania dostawione.

Wszystkie przedmioty mają być dostawione na koszt przedsiębiorcy do c. k. Składu mundurów Obrony krajowej we Wiedniu.

6. Oferenci winni złożyć (jeśli nie są od tego uwolnieni) wadyum względnie kaucyę w wysokości 5 prc.

7. Dostawa rozdaną zostanie tylko takim oferentom, którzy zamieszkali są w obrębie królestw i krajów w Radzie państwa reprezentowanych i oferowane przedmioty tamże w ich własnych fabrykach (warstatach) wykonują.

8. Oferentom niezbędne są następujące środki pomocnicze w r. 1909 wydane:

a) „Warunki" dotyczące dostawy gotowych przedmiotów do ubrania i rynsztunków dla c. k. Obrony krajowej i c. k. Pospolitego ruszenia;

b) „Wskazówki do stawiania ofert";

c) Urzędowe druki na oferty;

Oprócz tego można nabyć:

d) Egzemplarze tegoż rozpisania ofert;

e) „Wskazówki do ułożenia listu gwarancyjnego".

Te broszury (druki) można kupić w c. k. drukarni nadwornej i rządowej we Wiedniu; można je także oglądnąć w c. k. Intendanturach Obrony krajowej i we wszystkich austyackich Izbach handlowo przemysłowych.

9. W Składzie mundurów Obrony krajowej we Wiedniu znajdują się w książce służbowej M—1, II. część zawarte „Przepisy odbiorcze", jako też wszelkie wzory i opisy z ewentualnie poszczególnymi przepisami odbiorczymi, którym przedmioty dostawy odpowiadać muszą.

Oferenci winni te przepisy i wzory przed wniesieniem oferty tem pewniej przeglądnąć o ile że muszą w ofercie znajomość tychże potwierdzić. Zresztą w Składzie mundurów Obrony krajowej można nabyć wzory za opłatą postanowionych cen, a opisy, o ile zapas starczy, wypożyczyć.

Z c k. Ministerstwa Obrony krajowej.

Ц. к. Міністерство оборони краєвої.

Деп. XII. Ч. 1260 з 1910.

Відень в цьвітни 1910.

Достава ліжок і постелї для здорового і недужого стану ц. к. оборони краєвої.

Публичне розписанє оферт.

Міністерство оборони краєвої наміряє роздати доставу наведених понизше предметів на запотребованє в роцї 1910 в дорозї публичного розписаня і запрошує до вношеня оферти на письмі.

Число порядкове	Скількість	Штук	Назва	Після взору	Оферована ціна за
1	730	штук	комплетних желїзних ліжок	1893/1906	1 штуку
2	15.400		сінників	1909	
3	11 000		подушок соломіних	1895	
4	14.500		простиралів для здорових	1895	
5	2.150		коців лїтних	1907	1 кільоґрам
6	1.380		коців зимових	1907	
7	150		ліжок з желїза кутого з сїткою і спружиною	1901	1 штуку
8	150		табличок (Kopftafeln)	1901	
9	200		слупків до табличок (Kopftafelstangen)	1901	
10	1.370		підкладків з полотна жаґльового	1910	
11	750		матераців з волосеня	1893	
12	8.350		простиралів з бавелни	1910	
13	1.870		подушок з волосеня, великих	1893	
14	1.870		подушок з волосеня, малих	1910	
15	9.400		пошівок до подушок з волосеня, великих	1910	
16	9.400		пошівок до подушок з волосеня, малих	1910	
17	3.420		коців до ліжок для хорих	1909	1 кільоґрам
18	9.900		пошівок до коциків	1910	1 штуку

Зголошеня устні, телеґрафічні і телефонічні увзгляднені не можуть бути.

1. Оферти писемні мають бути внесені до протоколу подавчого ц. к. Міністерства обороии краєвої у Відни найдальше до 28 мая 1910, 10 година перед полуднем.

Отворенє оферт через комісию наступить дня 28 мая 1910, о годинї 10 перед полуднем в тимже Міністерстї (Відень I., Babenbergerstrasse 5, III. поверх в бюрі ч. 128). Оферентам або їх повномочникам прислугує право при отвореню оферт бути присутним.

Міністерство оборони краєвої завідомить писемно кождого оферента о рішеню над єго офертою до дня 10 червня 1910.

2. Через принятє оферт уважає ся угоду яко заключену без дальшого удокументованя.

Формальний контракт зістане списаний тілько на виразне бажанє.

3. Кождому підприємцеви вільно оферовати також тілько поодинокі предмети (числа порядкові в виказї) і при кождім предметі меншу скількість (штук і т. п.) як розписані.

Міністерство оборони краєвої застерігає собі право принятя оферти також тілько що до поодиноких з оферованих предметів, або певної скількости.

4. Установлене цїи позіставляє ся оферентам.

5. Цїла скількість достави кождого предмету має бути найдальше до 31 серпня 1910 доставлена.

Підчас сего терміну постанавляє Заряд оборони краєвої день достави, з можливим увзглядненэм бажань підприємця.

В протягу року 1910 може жадати Заряд оборони краєвої побільшеня достави 10%, котра то в разї мобілїзациї підвисшить ся до 50%.

Таке підвисшенє достави повинно бути доставлене в протягу двох місяців від зажаданя.

Всї предмети мають бути доставлені на кошт підприємця до ц. к. Складу мун дурів оборони краєвої у Відни.

6. Офереити мають зложити єсли не суть від того увільнені вадіюм взглядно кавцию в висотї 5%.

7. Достава зістане розданою тілько таким оферентам, котрі суть замешкалі в обрубі королїств і країв в Радї державній репрезентованих і оферовані предмети там в їх власних фабриках (варстатах) виконують.

8. Оферентам необходимі суть в 1909 роцї, видані слїдуючі средства помічничі:

а) „Услівя" тикаючі ся достави готових предметів до убраня і риштунків для ц. к. оборони краєвої і ц. к. посполитого рушеня;

б) „Вказівки до ставляня оферт";

ц) Урядові друки на оферти;

крім того можна набути:

д) Екземплярі тогож розписаня оферт;

е) „Всказівки до уложеня ґваранцийного листа".

Ті брошури (друки) можна купити в ц. к. друкарни надвірній і рядовій у Відни; можна їх також оглядати в ц. к. Інтендантурах оборони краєвої і у всїх австрійских Палатах торговельно-промислових.

9. В склад мундурів оборони краєвої у Відни знаходить ся в книзї службовій M. I. часть II. обіймаючі „Відборчі Приписи", як також всї взори і описи з приближено подрібними приписами, котрим предмети достави мусять відповідати.

Оференти повинні ті приписи і взори еще перед внесенєм оферти переглянути, а то тому, бо знакомість їх в оферті мусять потвердити. Зрештою в Складї мундурів оборони краєвої можна набути за оплатою поставлених цїн взори, а описи оскілько запас вистарчить випожичити.

З ц. к Міністерства оборони краєвої.

L cz. E. 589/9 (10) (5321 1—3)

Edykt licytacyjny.

W sprawie egzekucyjnej Stanisława Gołdy, strażnika skarbowego w Zabrzegu, przeciw gminie miasta Zatora, Franciszce ze Siepaków Wiśniowskiej w Suchy i małol. Maryi, Ludwikowi, Michalinie i Walentemu Siepakom w Podolszu o zniesienie współwłasności realności lwh. 283 ks. gr. gminy kat. Zator objętej, odbędzie się dnia 13 maja 1910 o godz. 9 przed południem w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 5, licytacya realności lwh. 283 ks. gr. gm. kat. Zator objętej, stanowiącej własność gminy miasta Zatora w 15/30, Stanisława Gołdy w 5/30, Franciszki Siepak w 2/30 i małol. Maryanny, Ludwika, Michaliny i Walentego Siepaków po 2/30 części własnej.

Wartość przeznaczonej na licytacyę realności podaną jest na kwotę 1440 kor.

Najniższa oferta, poniżej której sprzedaż do skutku nie przyjdzie, wynosi 960 kor.

Prawa zastawu wierzycieli zabezpieczone na sprzedać się mającej realności, pozostają nienaruszonemi bez względu na cenę sprzedaży.

Uzyskaną przy licytacyi cenę kupna należy złożyć w sądzie.

Warunki licytacyjne i inne do nieruchomości odnoszące się dokumenta, mogą mający chęć kupna przeglądać w sądzie tut. w biurze Nr. 2, w czasie godzin urzędowych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Zator, dnia 8 kwietnia 1910.

(5266 1—3)

Sądowa hala aukcyjna we Lwowie, ul. Podlewskiego l. 6.

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) przed południem od 8 do 12, po połuduiu od 2 do 6, — w soboty po południu od 3 do 8.

Licytacye:

Wtorek 17 maja 1910 od 10 do 12 godziny przed południem: meble, fortepian, kalosze, kapelusze, gorsety, wstążki.

Środa 18 maja 1910 od 10 do 12 godziny przed południem: meble i maszyna do pisania.

Czwartek 19 maja 1910 od 10 do 12 godziny przed południem: meble, kasa, rower.

Piątek 20 maja 1910 od 10 do 12 godziny przed południem: meble, kasa i maszyna do pisania.

Sobota, 21 maja 1910 od godziny 4 do 8 po południu: tanie meble i sprzęty domowe.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w hali przed licytacyą w godzinach urzędowych.

Lwów, dnia 7 maja 1910.

L. cz. E. 1440/9 (8) (5335)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa dla handlu i przemysłu w Bursztynie odbędzie się dnia 19maja 1910 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3, licytacya realności lwh. 311 gm. Hanowce wraz z przynależnościami wedle protokołu ocenienia z dnia 21 grudnia 1909 l. cz. E. 1440/9 (3).

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 60 kor.

Najniższa cena wynosi 40 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej prawach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Bołszowce, dnia 25 marca 1910.

L. cz. E. 112/10 (6) (5347 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Józefa Czaczkesa w Podwołoczyskach odbędzie się dnia 31 maja 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, licytacya 1/2 i 6/7 części z drugiej połowy realności lwh. 83 gm. Podwołoczyska składającej się zpb. 164 o powierzchni 172 m^2 na której znajduje się dom z drzewa i hałamuców gontem kryty obejmujący 3 pokoje, kuchnię, werandę i sień tudziez budynek obejmujący komorę i wychodki z przynależnościami składającemi się z parkanu sztachetów i 4 drzew owocowych.

Połowa i 6/7 części nieruchomości wraz z przynależnościami wystawione na licytacyę, są ocenione na 2796 kor. 15 hal.

Najniższa cena wynosi 1398 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Podwołoczyska, dnia 14 kwietnia 1910.

L. cz. E. 765/10 (6) (5334)

Edykt licytacyjny.

Dnia 3 czerwca 1910 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w Oddziele Nr. III. sądu tutejszego licytacya realności lwh. 1055 gm. Kulczyce.

Budynki gospodarskie oceniono na 2040 kor., role, łąki i pastwiska na 16 550 kor., zaś przynależytości na 962 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 13.034 kor. 66 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta, przejrzeć można w sądzie tutejszym w Oddziele Nr. III.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Sambor, dnia 25 kwietnia 1910.

L. cz. E. 449/10 (5) (5301)

Edykt licytacyjny.

Dnia 1 czerwca 1910 o godz. 8 rano w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 5 w Bełzie na warunkach przedłożonych niniejszem ustalonych odbędzie się licytacya realności obj. lwh. 945 gm. kat. Bełz oraz połowy lwh. 427 gm. kat. Dłużniów z Winnikami z których pierwsza składa się z jednej parceli o przestrzeni 30 s^2 i domu z desek o słupach, druga zaś realność tylko z jednej pgr. obszaru 118 s^2.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione, a to: lwh. 945 na 1800 kor., zaś połowa lwh. 427 na 190 kor.

Najniższa cena wynosi ad I. 1200 kor., ad II. 140 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnośne dokumenta można przejrzeć w tus. biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te oseby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bełz, dnia 27 kwietnia 1910.

L. cz. E. 219/10 (6) (5322)

Dnia 30 maja 1910 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V., odbędzie się licytacya: 1) 1/4 części realności lwh. 101 gm. Chomiakówka, składającej się z gruntu ornego obszaru 22 ar. 59 $m.^2$; 2) 1 8 części realności lwh. 108 tejże gminy obejmującej dom i 4 budynki gospodarcze oraz pb. obszaru 11 ar. 08 $m.^2$, stanowiących własność Andrija Bojczuka.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione, a to: 1) na 175 kor., ad 2) na 109 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi: ad 1) 116 kor. 66 hal., ad 2) 73 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Tyśmienica, dnia 26 kwietnia 1910.

L. VIII/b 632/7 (28) (5180 3—3)

Obwieszczenie.

Celem zabezpieczenia dostawy materyałów faszynowych do budowli na rzece Sanie pod Stubieckiem-Sosnicą w km. od 144·144 zezwolonych przez c. k. Ministerstwo robót publicznych reskryptem z 16 marca 1909 l. 16 X. b. wykonać się mających w roku 1910 odbędzie się dnia 17 maja 1910 o godzinie 12 w południe (czas kolejowy) rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie regulacyi Sanu w Przemyślu.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mających materyałów wynosi około:
1.300 m.³ faszyn wiklowych,
2.600 m.³ faszyn lasowych.

Powyżej podana ilość materyałów wartości fiskalnej około 8.000 koron ma być dostarczoną do budowy częściowo w terminach oznaczonych przez c. k. Kierownictwo budowy regulacyi Sanu w Przemyślu i może być w razie zwiększenia lub zmniejszenia zapotrzebowania o 20 prc. zwiększona lub zmniejszona, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za materyały w większej ilości dostarczone, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyi do skarbu Państwa w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy i wykaz cen jednostkowych przejrzeć można w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie budowy, gdzie także do godziny 12 w południe oznaczonego na rozprawę dnia, mają być wnoszone oferty sporządzone ściśle według przepisanego wzoru, zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 kor. i w wadyum w kwocie 400 koron, w gotówce lub pupilarnych papierach wartościowych, obliczonych według kursu z dnia poprzedniego.

W ofercie sporządzonej według poniżej podanego wzoru ma być podany jednolity opust z cen fiskalnych dla całej dostawy wyrażony cyframi i słowami.

Oferty wniesione po godzinie 12 oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo niezaopatrzone znaczkiem stemplowym lub w wadyum, niesporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę, wyrażające różnoraki opust z cen fiskalnych dla różnych materyałów lub zaopatrzone dopiskami, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 29 kwietnia 1910.

Stempel 1 kor. (Wzór oferty.)

Oferta.

Mocą której ja (my) niżej podpisany (ni) obowiązuję (my) się w latach . . i . . dostarczyć w terminach przez c. k. Kierownictwo budowy regulacyi . . . w . . . oznaczonych, materyały faszynowe do budowli regulacyjnych . . . . . . pod . . . . w km. od . . . . w ilości i pod warunkami podanemi w obwieszczeniu za opustem . . . . . . (cyframi i słowami) odsetek z cen fiskalnych.

Warunki licytacyjne znane mi (nam) są dokładnie i poddaję (my) się takowym bez żadnego zastrzeżenia.

Jako wadyum składamy (my) . . . .

W . . . . . dnia . . 1910.
Podpis i miejsce zamieszkania.

L. cz. E. 4784/9 (5311)

Na żądanie Mechla Dresnera w Pistyniu odbędzie się dnia 27 maja 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 29, licytacya ad a) 1/3 cz. realn. lwh. 864 i b) całej realn. lwh. 1234 gm. Pistyń, niewiadomego z miejsca pobytu Henicha Ojzera Schneidera własnych.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione ad a) na 134 kor., ad b) na 100 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 89 kor. 34 hal., ad b) 66 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kosów, dnia 15 marca 1910.

L. cz. E. 304/10 (5) (5345)

Edykt licytacyjny.

Dnia 31 maja 1910 o godzinie 9 przed odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III. odbędzie się licytacya realności lwh. 624 kg. Mołodiatyn.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 120 kor. 85 hal.

Najniższa cena wynosi 80 kor. 57 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy przejrzeć w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Peczeniżyn, dnia 5 kwietnia 1910.

L. cz. E. 3807/9 (4) (5348 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie c. k. uprzyw. gal. akcyjn. Banku hipotecznego we Lwowie odbędzie się dnia 3 czerwca 1910 o godz. 8·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, w Rawie licytacya całej realności objętej lwh. 1525 gm. Rawa zobowiązanych własnej, składającej się z parterowego domu murowanego i dwóch domów drewnianych wraz z przynależnościami, składającemi się z parkanu i studni murowanej.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 12.000 kor., przynależności zaś na 314 kor.

Najniższa cena wynosi połowę ceny szacunkowej t. j. 6157 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Rawa, dnia 28 kwietnia 1910.

Upadłości.

L. cz. S. 4/8 (31) (5185)

Uchwałą tego sądu z dnia 29 października 1908 l. cz. S. 4/8 (1) otworzony konkurs do majątku Schai Schmierera, kupca zarejestrowanego pod firmą „Schaja Schmierer, handel bławatny w Podwołoczyskach" po uiszczeniu wszystkich zaległych i bieżących wydatków i zabezpieczeniu pretensyi Herscha Kohna — uznaje się po myśli § 155 ord. konk. za ukończony.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnopol, dnia 23 kwietnia 1910.

L. cz. S. 7/7 (92) (5328)

Uchwałą tut. sądu z 23 października 1907 S. 7/7 (1) otworzony konkurs do majątku Eisiga Steinberga uznaje się po myśli § 189 o. konk. za ukończony.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Przemyśl, dnia 23 kwietnia 1910.

L. cz. S. 3 i 4/9 (103) (5298)

Edykt.

Uchwałą tego Sądu z dnia 27 marca 1909 L. cz. S. 3 i 4/9 (1) otworzony konkurs do majątku Joachima Schmeidlera i tegoż żony Ernestyny Schmeidlerowej uznaje się po myśli § 155 ord. konkursowej za ukończony.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Wadowice, dnia 30 kwietnia 1910.

Konkursa.

L. 48.691 (5132 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi tudzież Wielkiego Księstwa Krakowskiego ogłasza niniejszem konkurs na posadę prymaryusza oddziału I. chorób wewnętrznych przy kraj. szpitalu powszechnym we Lwowie.

Do posady tej przywiązaną jest płaca o rocznych 3.000 kor. (trzy tysiące koron) z prawem do trzech dodatków pięcioletnich po 600 kor. (sześćset koron).

Posada ta jest stałą i daje prawo do emerytury w granicach postanowień statutu emerytalnego uchwalonego przez Wys. Sejm dnia 15 lutego 1898.

Termin do wnoszenia podań oznacza Wydział krajowy najpóźniej do dnia 15 czerwca b. r.

W podaniach o powyższą posadę, które wnoszone być mają na ręce dyrektora krajowego szpitala powszechnego we Lwowie bezpośrednio lub za pośrednictwem właściwej władzy, jeśli kandydat w służbie publicznej pozostaje — zamieścić należy:

Krótki opis życia i dotychczasowej działalności w zawodzie lekarskim, tudzież specyalne uzdolnienie w dziale chorób wewnętrznych, w szczególności zaś dołączyć dokumenta stwierdzające nieprzekroczony 40 rok życia, uzyskanie stopnia doktora medycyny na jednym z Uniwersytetów Monarchii austr. węg, prawo obywatelstwa austryackiego, dokładną znajomość języków krajowych, wreszcie wykazujące ewentualne zasługi w pracy szpitalnej.

Lwów, dnia 29 kwietnia 1910.
Piotrowski.

LW. 145.655/09 (5208 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania dwóch wsparć z fundacyi Malwiny z Łukowskich Wirth i Teofili Łukowskiej, wynoszących jednorazowo po trzysta (300) koron, ogłasza się niniejszem konkurs.

Oba wsparcia są przeznaczone dla ubogich zupełnie osieroconych panienek Polek, wyznania rzymsko lub grecko-katolickiego, które ukończyły przynajmniej czwartą klasę szkoły ludowej i mają już lat szesnaście, a nie przekroczyły dwudziestego roku życia i kształcą się w nauce gospodarstwa wiejskiego, w krawiectwie damskiem lub w modniarstwie.

Podania należy wnosić do Wydziału krajowego najpóźniej do dnia 31 maja b. r. i załączyć do nich metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, świadectwo ukończonej przynajmniej czwartej klasy szkoły ludowej, świadectwo właściwego parocha, że kandydatka jest zupełną sierotą i że się wzorowo prowadzi, a wreszcie dowód, że kandydatka kształci się w nauce gospodarstwa wiejskiego, w krawiectwie damskiem, modniarstwie, w wyrobie kwiatów sztucznych lub krawaciarstwie.

We Lwowie, dnia 29 kwietnia 1910.

L. 54.282/II (5207 3—3)

Konkurs

Na posadę ekspedyenta przy c. k. Urzędzie pocztowym w Ihrowicy z poborami III. klasy 1-go stopnia, ryczałtem na służącego później oznaczyć się mającym i ewentualnem wynagrodzeniem 1500 koron rocznie za codzienną jazdę posłańczą do Tarnopola i z powrotem.

Podania należy wnieść najpóźniej do 19 maja b. r. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

C. k. gal. Dyrekcya poczt i telegrafów.
Lwów, dnia 1 maja 1910.

L. 2778/10. (5222 1—2)

Konkurs.

Odnośnie do ogłoszenia w Nr. 104 „Gazety Lwowskiej" z roku bieżącego oznajmia się, że konkurs na posadę starszego dyrektora przy zakładzie karnym dla mężczyzn we Lwowie z rangą i poborami VII. klasy rangi, z dniem 16 maja 1910 upływa.

C. k. Nadprokuratorya Państwa.
Lwów, dnia 6 maja 1910.

L. Prez. 1750 (15 L./10) (5289 1—3)

Konkurs.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego w Stanisławowie rozpisuje konkurs na posadę dozorcy maszyn w tutejszym budynku sądowym i więziennym. — Posada nadaną będzie na razie na próbę na czas dwuletni za roczną płacą 1200 kor. i wolnem mieszkaniem w budynku sądowym oraz bezpłatnem oświetleniem i ogrzewaniem, przyczem zaznacza się, że warunki te podane są prowizorycznie aż do zatwierdzenia ich przez Ministerstwo sprawiedliwości, które może je zmienić.

Ubiegający się o tę posadę muszą posiadać uzdolnienie do obsługi kotłów parowych i wykształcenie w zawodzie ślusarskim, aby mogli urządzenia mechaniczne utrzymywać w należytym stanie i w razie potrzeby umieli wykonywać potrzebne naprawy i reparacye.

Instrukcye służbowe ogólne i szczególne dla maszynisty w budynku sądowym, tudzież projekt umowy służbowej przejrzeć można w godzinach urzędowych w kancelaryi tut. Prezydyum.

Kompetenci o tę posadę zechcą swe należycie udokumentowane podania, w których wykazać też mają, iż są obywatelami austro-węgierskimi, że są do powyższej posady fizycznie uzdolnionymi, że nie przekroczyli 40 roku życia, z krótkiem curriculum vitae i świadectwem moralności wnieść do Prezydyum tut. sądu do dnia 21 maja 1910 godziny 10-tej przed południem i jawić się w tym dniu i czasie osobiście w Prezydyum tut. sądu w celu przeprowadzenia rozprawy ofertowej.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.
Stanisławów, dnia 30 kwietnia 1910.

Wyroki prasowe.

Zl. 102 (5213)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 2 Mai 1910, Pr. I. 212/10, die Weiterverbreitung der Nummer 33 der Zeitschrift: „Zadruha" vom 30 April 1910 wegen der Stellen von „Chtel zapociti" bis „jakych nemame" des Artikels: „Vyzva k cinu"; von „Zosklivujice si" bis „mizici mensina", von „Naproti tomu" bis „jeho moci", von „Mimo to" bis „autoritativneho manzelstvi" des Artikels: „Francois Lucchesi: Zena a anarchiste" nach § 302 und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 2 Mai 1910, Pr. I. 213/10, die Weiterverbreitung der Nummer 9 der Zeitschrift: „Casopis ceskych uredniku postovnich" vom 1 Mai 1910 wegen der Stellen von „Slyseli jsme rec" bis „hlucna pochvala"; von „Ve statech, kde panuji" bis „mame poradek" des Artikels: „Ministr baron Hardtl"; von „Podobneho cynismu" bis „lepsiho citu" des Artikels: „Dovolena na Morave" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 2 Mai 1910 Pr. I. 214/10, die Weiterverbreitung der Nummer 17 der Zeitschrift: „Straz Severu" vom 29 April 1910 wegen der Stelle von „Nemy uzas" bis „na kuri oko" des in der belletristischen Beilage abgedruckten Artikels: „Z cest Anglicana Ciomwensona" nach § 491, 493 St. G. und Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Kuttenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 2 Mai 1910, Pr 13/10, die Weiterverbreitung der Nummer 15 der Zeitschrift: „Kutnohorske Listy" vom 29 April 1910 wegen des Artikels: „Starec" bis „knize" nach § 63 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 2 Mai 1910, Pr. I. 37/10, die Weiterverbreitung der Nummer 9 der Zeitschrift: „Nove Smery" vom 30 April 1910 wegen der Stellen von „Nesmi vzniknout dilo" bis „Moc nas nezastavi" des Gedichtes: „K prvnimu maji", dann von „Neminime ale" bis „zlorady vojskem" des Artikels: „Spojme se!" und von „Zavrtela hlavou" bis „kvety zivota" des Artikels; „Verim pohadce o draku" nach § 65 a, 305 und 491 St. G. sowie gemäß Artikel V. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 2 Mai 1910, Pr. I. 39/10, die Weiterverbreitung der Nummer 18 der Zeitschrift: „Brünner Wochenblatt" vom 30 April 1910 wegen der Stelle von „(trotz des hochverräterischen" bis „Platz machen muß)" des Artikels: „Nach der Versammlung" nach § 63 und 64 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnisse vom 30 April 1910, Pr. 5/10, die Weiterverbreitung der Nummer 44 der Zeitschrift: „Hrvatska kruna" vom 28 April 1910 wegen des Artikels: „Iz Starigrada pod Velebitom" nach Artikel VIII. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Zl. 103 (5324)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Laibach hat mit dem Erkenntnisse vom 3 Mai 1910, Pr. VII. 23/10, die Weiterverbreitung der Nummer 61 der Zeitschrift: „Jutro" wegen des Artikels: „Albanska vstaja" in der Stelle von „kot se vidi" bis „njeni politiki smer Grof Aehrenthal" und der Telegramme unter der Aufschrift: „Avstrija in arnautski upor" und „Avstrija zbira vojastvo na meji Sandžaka" in der Stelle von „za vcerajsnjo stevilko" bis „podpira pri tem Avstrijo" nach § 300 und 308 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 2 Mai 1910, Pr. I. 215/10, die Weiterverbreitung der Nummer 22 der Zeitschrift: „Neodvislost" vom 30 April 1910 wegen des Artikels: „Kriminale domov nas" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 1 Mai 1910, Pr. IX. 38/10, die Weiterverbreitung der in Triest von Josef Rechek herausgegebenen und in Off. Ind. Grafiche A. Perpich in Triest gedruckten Einzelnummer, betitelt „Primo Maggio“, Triest, Maggio 1910 — I Giovani Sovani Socialisti“ nach § 65 a, b und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 2 Mai 1910 Pr. I. 216/10, die Weiterverbreitung der Nummer 3 der Zeitschrift: „Hlasy Mladych“ vom 1 Mai 1910 wegen der Stelle von „Kam nejdriv“ bis „Vase jsou ukoly“ des Gedichtes: „Pouze socialistum“ nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 3 Mai 1910, Pr. I. 40/10, die Weiterverbreitung der Beilage der Nummer 117 der Zeitschrift: „Rovnost“ vom 1 Mai 1910 wegen der Stelle von „Predevsim chci“ bis „mimo jeji kult“ des Artikels: „Krasne duse“ nach § 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 3 Mai 1910, Pr. I. 38/10, die Weiterverbreitung der bei Ed. Kalous in Brünn gedruckten, im Verlage des Alois Chytil erschienenen, 32 Seiten stärken Broschüre (ohne Titel) wegen der Stellen von „Z ceskych lidi“ bis „konfiskace jmeni!“ (Seite 1), von „Naproti tomu zide“ bis „chce se bavit“ (Seite 1), von „Jedno jest jisto“ (Seite 3) bis „uskocnejsi“ (Seite 4), von „Bojujeme proti“ bis „sama sebou“ (Seite 18), von „Vsude po Morave“ bis „Prostejov a j.)“ (Seite 19), von „Zvysene narodni“ bis „zacinaji vaznouti“ (Seite 24), von „Jinde obecni“ bis „pro jine obce“ (Seite 25), von „Tento prirozeny“ bis „stati se nesmi“ (Seite 26), von „Jen tehdy tomuto“ bis „znemoznovaly“ (Seite 27), von „Donutiti je“ bis „porazkou Nemcu“ (Seite 28), von „Neposilejte dite“ (Seite 28) bis „podilu o covskych“ (Seite 29), von „Svou povinnost“ bis „ceske obyvatele“ (Seite 30), von „Ale v predni rade“ (Seite 30) bis „s plnou duslednosti“ (Seite 31), von „Tyto opory na“ (Seite 31) bis „nikdy nelitovati“ (Seite 32) und von „Ze vsech obci“ bis „prosta Nemcuv“ (Seite 32) nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 2 Mai 1910, Pr. 31/10, die Weiterverbreitung der Nummer 17 der Zeitschrift: „Slovacko“ wegen der Stelle von „At zije“ bis „Slovacku“ des Leitartikels nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 2 Mai 1910, Pr. 32/10, die Weiterverbreitung der Nummer 32 der Zeitschrift: „Pokrok“ vom 29 April 1910 wegen der Stellen von „Vedle zerdi bilocervene“ bis „slapanim zakonu a svobody soudu“, von „Vstupujeme“ bis „vrtochum mocnych“ und von „Zvratiti“ bis „brzditelkou nasich prav“ des Artikels: „Ve znameni utrpeni“ nach § 65 a St. G. und Artikel III. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Znaim hat mit dem Erkenntnisse vom 3 Mai 1910, Pr. V. 8/10, die Weiterverbreitung der Nummer 18 der Zeitschrift: „Moravsky Jih“ vom 29 April 1910 wegen des beanständeten Artikels in den Stellen I—X nach § 303 St. G. verboten.

Kuratele.

L. cz. P. 22/10 (8) (4498 3—3)

Edykt.

Za marnotrawnego uznano Ignacego Turkiewicza w Czerwonogrodzie.

Kuratorem jego ustanowiono Karola Górskiego rolnika w Czerwonogrodzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Tłuste, dnia 18 marca 1910.

L. cz. P. 40/10 (5) (4588 3—3)

Edykt.

Za marnotrawcę uznano Fedora Roszczuka Andrija w Tyszkowcach.

Kuratorem jego ustanowiono Hrycia Dmyterka Ilka w Tyszkowcach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Horodenka, dnia 17 marca 1910.

L. cz. P. XVI. 79/9 (5/XI.) (4321 3—3)

Edykt.

Zawieszoną nad Karolem Königiem, c. i k. kapitanem 56 p. p. rezolucyą z 10 lipca 1909 L. XVI. 6/9 kuratelą z powodu choroby umysłowej zostaje obecnie uchyloną.

C. k. Sąd powiatowy cywilny, Oddział XI.

Kraków, dnia 24 marca 1910.

L. cz. P. XVIII. 57/10 (5) (4508 2—3)

Edykt.

C. k. Sąd powiatowy S. I. we Lwowie ustanawia się na podstawie udzielonego przez c. k. sąd krajowy cywilny we Lwowie uchwałą z dnia 25 marca 1910 L. cz. Nc. VII. 2112/910 zatwierdzenia, kuratelę nad Juliuszem Winterem we Lwowie z powodu stwierdzonej przez znawców choroby umysłowej (paralysis progressiva), a kuratorem ustanawia p. Kornela Wintera radcę Dworu we Lwowie, 3 Maja 8.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XVIII.

Lwów, dnia 30 marca 1910.

L. cz. P. VI. 29/10 (4) (4220 2—3)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Maryę Kuna we Lwowie.

Kuratorem jej ustanowiono Klemensa Warczewskiego we Lwowie.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział VI.

Lwów, 17 lutego 1910.

L. cz. P. V. 148, 153, 161, 163, 167, 171, 182, 188/9, P. V. 8/10, P. VII. 155, 185, 186, 230/9, P. V. 160, 164, 190/9 P. VII. 166, 203, 205, 211/9 (5171)

Edykt.

Za marnotrawnych uznano:

Michała Szelemara syna Romana, kurator Iwan Osyflak z Ławocznego.

Paracię Trubiłowicz, kurator Stefan Mykietyn z Libochory.

Hawryłę Jablińskiego, kurator Petro Palków z Ławocznego.

Iwana Lubasa syna Iwana, kurator Michał Kamianczyn z Wołosianki.

Prokopa Fułygana syna Iwana, kurator Iwan Osyflak z Ławocznego.

Iwana Daniów syna Łukasza, kurator Iwan Sawczyn z Smorzego.

Michała Onacia Górskiego, kurator Iwan Puszkar Sikan z Sławska.

Łukę Geringa, kurator Michał Hołówka z Sławska.

Hrycia Wynnyka, kurator Iwan Wynnyk z Sławska.

Danyłę Senyszyna, kurator Wasyl Kundryk z Urycza.

Kindrata Oryniska, kurator Petro Bahryniec z Poharu.

Hrycia Watahowicza Syna Ilka, kurator Fedor Daszowski z Koziowej.

Mykietę Płeczija, kurator Nykoła Maroczkowicz z Hołowiecka.

Za chorych na umyśle uznano:

Wasyla Onacia Chajko, kurator Wasyl Swerdun Łyłyn z Sławska.

Jurka Łucyka syna Michała, kurator ks. Michał Tyndiuk z Jelenkowatego.

Annę Sammer, kurator Ludwik Kraus z Annabergu.

Jacia Szczura, kurator Iwan Szczur z Podhorodec.

Michała Kauczyńskiego, kurator Wasyl Kauczyński z Synowódzka niżnego.

Maryę Bendziak córkę Stefana, kurator Stefan Bendziak z Korostowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. i VII.

Skole, dnia 22 lutego 1910.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Cg. I. 100/10 (3) (5147 3—3)

Edykt.

Przeciw Janowi Rzegockiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Towarzystwo zaliczkowe i kredytowe w Rzeszowie pozew o 1140 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została pierwsza audyencya na dzień 12 maja 1910 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw Jana Rzegockiego ustanawia się pana adwokata dr. Weinberga w Rzeszowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jana Rzegockiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Rzeszów, dnia 7 kwietnia 1910.

L. cz. E 862/9 (16) (4550 3—3)

W sprawie egzekucyjnej firmy Langen & Nehr przeciw Józefowi Nehr i tow. 11.509 kor. 19 hal. ustanawia się dla niewiadomego z miejsca pobytu zobowiązanego Józefa Nehra kuratorem ad actum adwokata dr. Bernera, a zarazem zarządza się doręczenie do jego rąk edyktu licytacyjnego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział

Rawa, dnia 1 kwietnia 1910. VI.

L. cz. C. I. 137/10 (1) (5318 2—3)

Przeciw Wawrzyńcowi Okapiec, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Skałacie przez Macieja Czaczkę w Horodnicy pozew o 260 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 23 maja 1910 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw powyższego ustanawia się pana dr. Gottfrieda, adw. w Skałacie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Skałat, dnia 20 kwietnia 1910.

L. 184/10 (4709 2—3)

Obwieszczenie.

C. k. Izba notaryalna w Krakowie wzywa niniejszem po myśli § 29 ust. not. osoby interesowane, roszczące sobie pretensye do kaucyi urzędowej ś. p. Brunona Rogalskiego c. k. notaryusza w Dobczycach, a to z czasów jego urzędowania tamże od dnia 26 sierpnia 1876 roku do dnia 4 lutego 1909 roku, jak również roszczące sobie pretensye do kaucyi urzędowej zastępcy tegoż c. k. notaryusza dr. Kazimierza Więckowskiego za czas od dnia 10 lutego 1909 roku do dnia 4 stycznia 1910 roku, aby pretensye te w w przeciągu sześciu miesięcy od dnia ostatniego (trzeciego) zamieszczenia tego obwieszczenia w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“ licząc, tem pewniej do c. k. Izby notaryalnej w Krakowie zgłosiły, ile że po bezskutecznym upływie zakreślonego terminu, bez względu na ich pretensye, kaucye powyższe od węzła kaucyjnego zwolnione i prawnemu właścicielowi wydane zostaną.

C. k. Izba notaryalna.

Kraków, dnia 23 kwietnia 1910.

(5354 1—3)

Ogłoszenie.

Dnia 30 kwietnia 1910 wpisano na listę adwokatów dr. Gedaliego Bunda z siedzibą w Sokalu, dr. Ozyasza Klugmana z siedzibą w Bursztynie i dr. Samuela Schmelke Rappaporta z siedzibą we Lwowie

Substytutem zmarłego dnia 18 marca 1910 Tadeusza Hraba, adwokata krajowego w Podhajcach, ustanowiono dr. Albina Lehmana, adwokata krajowego w Podhajcach.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Lwów, dnia 2 maja 1910.

L. cz. Cw. 389/10 (2) (4565)

Edykt.

Przeciw Franciszkowi Cymbała i Leopoldowi Chodorskiemu, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Brzeżanach przez Towarzystwo kredytowe w Bursztynie pozew o zapłatę 400 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się pana dr. Reicha adwokata kraj. w Brzeżanach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kurandów w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Brzeżany, dnia 8 kwietnia 1910.

L. cz. Cw. 1426/10 (1) (4660)

Edykt.

Przeciw Szajmie Goldmann, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Przemyślu przez Markusa Katza pozew o 450 kor., na który nakaz zapłaty wydano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana adwokata dr. Gangberga w Przemyślu, który zastępywać go będzie w rzeczonej sprawie dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział II.

Przemyśl, dnia 8 kwietnia 1910.

L. cz. Cw. 1039/10 (1) (4670)

Edykt.

Przeciw Jerynie Mostawiak, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu przez Józefa Hałajewskiego w Iwaniu pustem pozew o 400 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zabezpieczenia z dnia 11 kwietnia 1910 l. cz. Cw. 1039/10 (1).

Celem strzeżenia praw niewiadomej z miejsca pobytu Jeryny Mostawiak ustanawia się pana adw. dr. Horowitza w Tarnopolu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie niewiadomą z miejsca pobytu w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Tarnopol, dnia 11 kwietnia 1910.

L. cz. Cw. III. 556/10 (3) (4715)

Edykt.

Przeciw Józefowi Więskowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu kraj. jako handl. w Krakowie przez Powiatową Kasę oszczędności w Wieliczce pozew o 215 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty z dnia 19 marca 1910 Cw. III. 556/10 (1).

Celem strzeżenia praw Józefa Więska ustanawia się pana dr. Józefa Gutmanna adw. w Krakowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy Oddział III.

Kraków, dnia 7 kwietnia 1910.

L. cz. Cw. 167/10 (3) (4567)

Edykt.

Przeciw Mikołajowi Dżumakowi z Janczyna, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Tarnowie Brzeżanach przez Majera Mellera kupca z Janczyna pozew o zapłatę 55 koron.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana dr. Naglera adwokata kraj. w Brzeżanach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy Oddział II.

Brzeżany, dnia 29 marca 1910.

L. cz. C. II. 125/10 (1) (5336)

Edykt.

Przeciw Janowi Kowalskiemu z Woli brzosteckiej, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. Sądu powiatowego w Brzostku przez Józefa Barysza z Kamienicy górnej pozew o 400 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 27 kwietnia 1910 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw Jana Kowalskiego ustanawia się pana Stanisława Wala w Woli brzosteckiej, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jana Kowalskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Brzostek, dnia 24 kwietnia 1910.

L. cz. C. III. 219/10 (1) (5344)

Edykt.

Przeciw Jakóbowi Smoleniowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. Sądu powiatowego w Limanowej przez Józefa Smolenia pozew o wystawienie kontraktu odnośnie do parc. gr. lk. 1009/2 w Pisarzowej.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 20 maja 1910.

Celem strzeżenia praw Jakóba Smolenia ustanawia się pana Józefa Górskiego w Pisarzowej, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Limanowa, dnia 4 maja 1910.

L. cz. Cw. 440/10 (1) (4566)

Edykt.

Przeciw Hryńkowi Stefanyszyn, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. Sądu obwodowego w Brzeżanach przez Ostapa Filasa w Wypyskach pozew o 300 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana dr. Reicha adw. kraj. w Brzeżanach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Brzeżany, dnia 26 marca 1910.

L. 18.264/910 (5215 2—3)

Wykaz

kwot przypadających na pojedyncze okręgi szkolne na bezpłatne książki szkolne w języku polskim dla ubogich uczniów szkół ludowych na rok szkolny 1910/11 w stosunku do ilości dzieci do szkół rzeczywiście w roku szkolnym 1909/10 uczęszczających.

Liczba porządkowa	C. k. Rada szkolna okręgowa	Ilość dzieci do szkoły rzeczywiście uczęszczających	Kwota przypadająca na polskie bezpłatne książki dla ubogich uczniów K.	h.
1	Biała	15434	1300	49
2	Bóbrka	17797	1499	64
3	Bochnia	25570	2154	61
4	Bohorodczany	8408	708	53
5	Borszczów	15319	1290	85
6	Brody	12216	1029	39
7	Brzesko	21239	1789	65
8	Brzeżany	14625	1232	33
9	Brzozów	12474	1051	09
10	Buczacz	18091	1524	40
11	Chrzanów	21397	1802	96
12	Cieszanów	14985	1262	67
13	Czortków	14112	1189	10
14	Dąbrowa	11156	940	07
15	Dobromil	16567	1395	97
16	Dolina	14865	1252	56
17	Drohobycz	19730	1662	55
18	Gorlice	11933	1005	49
19	Gródek	12448	1048	89
20	Grybów	8792	740	89
21	Horodenka	10046	846	57
22	Husiatyn	5446	458	89
23	Jarosław	12842	1082	09
24	Jasło	13599	1145	88
25	Jaworów	11690	985	02
26	Kałusz	13501	1137	67
27	Kamionka	17442	1469	75
28	Kolbuszowa	13439	1132	44
29	Kołomyja	13806	1163	33
30	Kosów	7992	673	50
31	Kraków miejska	13850	1167	04
32	Kraków zamiejska	16599	1398	67
33	Krosno	10135	853	99
34	Limanowa	8781	739	99
35	Lisko	7800	657	30
36	Lwów miejska	18910	1593	41
37	Lwów zamiejska	28117	2369	22
38	Łańcut	17826	1502	13
39	Mielec	9031	760	99
40	Mościska	13296	1120	35
41	Myślenice	14305	1205	37
42	Nadwórna	7915	666	98
43	Nisko	9325	785	79
44	Nowy Sącz	14745	1242	45
45	Nowy Targ	12201	1028	09
46	Peczeniżyn	4754	400	64
47	Pilzno	6871	578	96
48	Podgórze	10382	874	85
49	Podhajce	14313	1206	04
50	Przemyśl	20663	1741	17
51	Przemyślany	14920	1257	19
52	Przeworsk	9541	803	99
53	Rawa	12810	1079	45
54	Rohatyn	17629	1485	45
55	Ropczyce	11012	927	93
56	Rudki	10400	876	33
57	Rzeszów	20493	1726	80
58	Sambor	13195	1111	84
59	Sanok	15373	1295	39
60	Skałat	15399	1297	54
61	Sniatyn	10575	891	07
62	Sokal	18845	1587	97
63	Stanisławów	19964	1682	27
64	Stary Sambor	7563	637	34
65	Stryj	18301	1542	12
66	Strzyżów	9854	830	32
67	Tarnobrzeg	11443	964	26
68	Tarnopol	19291	1625	51
69	Tarnów	17196	1448	97
70	Tłumacz	17001	1432	55
71	Trembowla	11058	931	83
72	Turka	7157	603	10
73	Wadowice	24580	2071	19
74	Wieliczka	14659	1235	19
75	Zaleszczyki	9837	828	88
76	Zbaraż	9190	774	37
77	Zborów	8905	750	41
78	Złoczów	19814	1669	58
79	Żółkiew	14693	1238	06
80	Żydaczów	12350	1040	68
81	Żywiec	12097	1019	39
	Razem . .	1121925	94537	67

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.
Lwów, 23 kwietnia 1909.

L. cz. C. II. 198/10 (1) (5310)

Edykt.

Przeciw Konstantemu Rodakowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Grybowie przez Jana Rodaka i spól. pozew o odwołanie darowizny z daty Grybów 5 marca 1903.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 12 maja 1910 o godzinie 9 rano, biuro Nr. 1.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Konstantego Rodaka ustanawia się pana adw. dr. St. Rokacha w Grybowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pomienionego pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Grybów, dnia 28 kwietnia 1910.

L. cz. C. II. 189/10 (1) (5341)

Edykt.

Przeciw Józefowi Michalikowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Grybowie przez Macieja Siedlarza pozew o 1000 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 9 maja 1910 o godzinie 9 rano, biuro Nr. 1.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Michalika ustanawia się pana Feliksa Kiełbasę w Ptaszkowej, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pomienionego pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Grybów, dnia 14 kwietnia 1910.

L. cz. C. I. 130/10 (1) (5342)

Edykt.

Przeciw Jakimowi Uściennemu synowi Michała z Chotyńca, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Krakowcu przez niel. Annę Antonik działającą przez opiekuna swego Łukasza Antonika i Maryę Antonik córkę Marcina w Młodowie pozew o ojcostwo i płacenie alimentów.

Na podstawie pozwu wyznaczył tut. sąd audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 8 czerwca 1910 o godzinie 9 rano, sala Nr. 1.

Celem strzeżenia praw Jakima Uściennego syna Michała ustanawia się pana Piotra Bugla c. k. notar. w Krakowcu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie niewiadomego z miejsca pobytu Jakima Uściennego syna Michała w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I
Krakowiec, dnia 5 maja 1910.

L. cz. C. II. 186/10 (1) (5340)

Edykt.

Przeciw Józefowi Michalik, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Grybowie przez Franciszkę Michalik pozew o 400 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 9 maja 1910 o godzinie 9 rano, biuro Nr. 1.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Michalika ustanawia się pana Feliksa Kiełbasę w Ptaszkowej, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pomienionego pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Grybów, dnia 14 kwietnia 1910.

Ч. сп. I. 132/10 (1) (5313)

Против неприсутному Дмитрови Дольному передтим в Настасові внесла Гаська Островска в Настасові позов о 450 кор.

Розправа відбуде ся дня 17 мая 1910 о годині 9 рано в комнаті Н. 8.

Установлений в цїли стереженя прав п'званого куратором Іван Мокриньский, війт в Настасові заступати его буде до часу, коли ся в суді не зголосить або повномочника не установить.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ I.
Микулинцї, дня 23 цьвітня 1910.

Firmy.

L. cz. Firm. 66 10 Stow. III. 78 (5034)

Wpis firmy Stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Zakopane.

Brzmienie firmy: „Kilim", stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Data statutu: Zakopane, dnia 6 marca 1910.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Przedmiotem przedsiębiorstwa jest wyrób lub nabywanie i dalsza sprzedaż na wspólny rachunek i niebezpieczeństwo wszystkich artykułów, wchodzących w zakres przemysłu kiliniarskiego lub gałęzi jemu pokrewnych.

Miejsce zakładu w Zakopanem.

Czas trwania: nieograniczony.

Dyrekcya: Dyrekcya składa się z trzech członków i trzech zastępców członków dyrekcyi. Na zgromadzeniu założycielskiem w dniu 6 marca 1910 w Zakopanem odbytem wybrano dyrektorami:

1. Jana Dworskiego nauczyciela c. k. szkoły zawodowej przemysłu drzewnego w Zakopanem jako dyrektora referenta;

2. Urszulę Brzozowską właścicielkę pensyonatu w Zakopanem jako prowadzącą kasę;

3. Stanisława Ciszewskiego kupca w Zakopanem, jako kontrolora;

zaś zastępcami członków Dyrekcyi:

a) Stanisława Gałka artystę malarza w Zakopanem jako zastępcę dyrektora referenta;

b) Stanisława Rasińskiego c. k. profesora jako zastępcę prowadzącego kasę, tudzież

c) Władysława Orkana Smreczyńskiego, literata jako zastępcę kontrolora.

Dyrekcya podpisuje za stowarzyszenie, kładąc podpisy pod firmą stowarzyszenia. Do ważności zobowiązań potrzeba podpisu dwu członków Dyrekcyi lub jednego członka Dyrekcyi i jednego zastępcy.

Udziały członków: Udział członka wynosi kwotę 25 kor., który winien być zaraz przy wstąpieniu zupełnie wpłacony. Radzie nadzorczej przysługuje prawo pozwolenia na wpłacenie przy wstąpieniu do stowarzyszenia prócz wpisowego — $^{1}/_{10}$ część udziału i na spłacenie reszty udziału w ratach miesięcznych po 5 kor. minimalnie. Każdy członek moze mieć najwyżej 20 udziałów po 25 kor.

Odpowiedzialność: Członek Stowarzyszenia odpowiada w razie poniesionych strat do wysokości dwukrotnej ponad udział deklarowany za dopełnienie wszelkich przez Stowarzyszenie przyjętych zobowiązań o ileby majątek stowarzyszenia na ich pokrycie nie wystarczał.

Wpisy szczegółowe: Wszelkie ogłoszenia Stowarzyszenia będą umieszczane w dzienniku „Nowa Reforma" w Krakowie i czasopiśmie „Zakopane" w Zakopanem.

Data wpisu: 30 kwietnia 1910.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 23 kwietnia 1910.

L. cz. Firm. 453/10 Rg. A. I. 200 (5026)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych.

Do oddziału A. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Kraków.

Brzmienie firmy: Emil Freege.

Kuratelę rozciągnięto nad właścicielem przedsiębiorstwa handlowego pod powyższą firmą prowadzonego Emilem Freege.

Uprawniony do zastępstwa: dr. Ludwik Szalay, adwokat w Krakowie, ustanowiony kuratorem Emila Freege'go, który firmę podpisywać będzie w ten sposób, że pod wyciśniętem stampilią lub pod wypisanem brzmieniem firmy podpisze się "Dr. Ludwik Szalay" z dodatkiem „jako kurator Emila Freege'go".

Prokurę udzielono p. Epifaniuszowi Ukłańskiemu, właścicielowi realności w Olszy.

Dzień wpisu: 12 kwietnia 1910.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział III.
Kraków, dnia 9 kwietnia 1910.

L. cz. Firm. 420/10 Stow. IV. 152 (5027)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Gmina Złota.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Złotej, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Data statutu: 6 lutego 1910.

Przedmiot przedsiębiorstwa: materyalne i moralne podniesienie członków spółki przez udzielanie członkom w miarę potrzeby, użyteczności celu i w miarę funduszów pożyczek potrzebnych w gospodarstwie, przemyśle i handlu, danie możności do umieszczania na procent pieniędzy i popieranie tworzenia spółek i stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w okręgu spółki.

Czas trwania: nieograniczony.

Dyrekcya składa się z przełożonego, jego zastępcy i trzech członków. Pierwszy zarząd stanowią: Józef Piech, rolnik w Złotej, jako przewodniczący, Wojciech Kraj, rolnik w Złotej, jako zastępca przewodniczącego, Błażej Kubala, Józef Drożdżewicz i Adam Mazgaj, rolnicy w Złotej, jako członkowie.

Podpis firmy (F. Z.): Pod stampilią firmy podpiszą się przełożony zarządu względnie jego zastępca i jeden z członków zarządu.

Ogłoszenia będą umieszczane na tablicy przed lokalem spółki, wrazie potrzeby także w „Czasopiśmie dla spółek rolniczych" wydawanem przez krajowy Patronat.

Udział członka wynosi 10 kor., członkowi wolno mieć najwyżej 5 udziałów.

Odpowiedzialność: nieograniczona.

Data wpisu: 12 kwietnia 1910.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy
Oddział III.
Kraków, dnia 9 kwietnia 1910.

L. cz. Firm. 229 Stow. III. 393 (4984)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestre stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Lubaczów.

Brzmienie firmy: Komercyalny Zakład kredytowy, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką w Lubaczowie, po niemiecku: Commerzielle Credit-Anstalt, registrierte Genossenschaft mit unbeschränkter Haftung in Lubaczów.

Data statutu: 4 marca 1910.

Przedmiot przedsiębiorstwa: dostarczanie członkom swoim na umiarkowany procent gotowych pieniędzy potrzebnych im do obrotu w gospodarstwie, rzemiośle i handlu za pomocą wspólnego kredytu wszystkich członków.

Czas trwania nieograniczony.

Dyrekcya składa się z 2 dyrektorów i 2 zastępców wybieranych z pośród członków przez Radę nadzorczą a przez Walne zgromadzenie zatwierdzonych na 6 lat.

Podpis firmy: pod jej brzmieniem podpisy dwóch członków dyrekcyi.

Ogłoszenia stowarzyszenia plakatowane będą w Lubaczowie.

Udział członka wynosi 50 koron.

Odpowiedzialność nieograniczona.

Data wpisu: 14 marca 1910.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział IV.
Lwów, dnia 13 marca 1910.

L. cz. Firm. 302 Oddz. A. I. 220 (4718)

Wpis do rejestru handlowego firmy kupca pojedynczego.

Wpisano do rejestru handlowego oddział A.:

Siedziba firmy: Kraków.

Brzmienie firmy: S. A. Krzyżanowski,

Przedmiot przedsiębiorstwa: księgarnia, skład i wypożyczalnia nut.

Właściciel (I): Maryan Krzyżanowski w Krakowie, linia A.-B.

Podpis firmy (F. Z.): pod brzmieniem firmy podpisuje właściciel pełnem imieniem i nazwiskiem.

Dzień wpisu: 26 marca 1910.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział III.
Kraków, dnia 22 marca 1910.

L. cz. Firm 26/10 Stow. I. 221 (5155)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Gliniany.

Brzmienie firmy: Związek kredytowy w Glinianach, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Zmiana statutu' Walne zebranie członków stowarzyszenia z dnia 10 kwietnia 1908 uchwaliło zmienić §§ 4, 7 i 12 dotychczasowego statutu dotyczących składu i urzędowania dyrekcyi.

1. Członkowie dyrekcyi wystąpili: członek dyrekcyi Leib (Anczel) Reinherz zmarł, a zastępca dyrektora Stefan Sawczuk zrezygnował.

2. Członkowie dyrekcyi stosownie do zmienionego statutu pozostali: 1. Abraham Reinherz, 2. Naftali Heller i 3. Azriel Reinherz, tudzież zastępcy tychże: 1. Pawło Warecki, 2. Wasyl Gałan syn Jana i 3. Teodor Tychnowicz.

Data wpisu: 1 kwietnia 1910.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy
Oddział II.
Złoczów, dnia 1 kwietnia 1910.

L. cz. Firm. 241/10 Rej. I. 62 (5145)

Wykreślenie firmy.

Wykreślono w rejestrez firm oddz. A.

Siedziba firmy: Żmijowiska.

Brzmienie firmy: Przedsiębiorstwo wyrębu lasu i handel drzewem w Żmijowiskach.

Skutkiem zwinięcia interesu.

Dzień wpisu: 18 kwietnia 1910.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział IV.
Przemyśl, 16 kwietnia 1910.

L. cz. Firm. 302/10 Poj. II. 79 (4716)

Wykreślenie firmy.

Z rejestru poj. II. wykreślono:

Siedziba firmy: Kraków.

Brzmienie firmy: S. A. Krzyżanowski.

Przedmiot przedsiębiorstwa: księgarnia, skład i wypożyczalnia nut.

Skutkiem zwinięcia przemysłu przez dotychczasowego właściciela i przeniesiono do rej. oddz. A.

Dzień wpisu: 26 marca 1910.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział III.

Kraków, dnia 22 marca 1910.

L. cz. Firm. 88/10 Stow. I. 1 (5184)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarskich.

Siedziba stowarzyszenia: Rohatyn.

Brzmienie firmy: Towarzystwo zaliczkowe dla powiatu rohatyńskiego w Rohatynie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Członkowie dyrekcyi wybrani: pp. Izydor Kowalewski, jako dyrektor, Apolinary Jamrógiewicz, jako dyrektor i Józef Wyszyński, jako zastępca dyrektora.

Data wpisu: 13 kwietnia 1910.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.

Brzeżany, dnia 12 kwietnia 1910.

L. cz. Firm. 95/10 Stow. I. 83 (5183)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Bołszowce.

Brzmienie firmy: Bank zaliczkowy w Bołszowcach, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Członkowie dyrekcyi ponownie wybrani zostali na lat 3: Feliks Mück, Adolf Reiss i Aleksander Carewicz, jako dyrektorowie, Ignacy Czedekowski, Pinkas Goldschlag i Tomasz Limanowski, jako zastępcy dyrektorów.

Data wpisu: 13 kwietnia 1910.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.

Brzeżany, dnia 12 kwietnia 1910.

Ч. сп. 358 (5352)

Спростоване.

В едикті з дня 17 марта ч. спр. Фірм. 358 10 Стов. II. 412 оголошенім в „Газеті Львівскій“ з дня 24 цьвітня ч. 94 видруковано хибно назвиско першого члена заряду „Василь Терачук“ замість „Василь Теращук“.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний
Відділ II.

Тернопіль, дня 28 цьвітня 1910.

(5353)

Спростоване.

В едикті з дня 26 марта 1910 ч. спр. Фірм. 424/10 Стов. II. 418 оголошенім в „Газеті Львівскій“ з дня 24 цьвітня ч. 94 видрук вано хибно дату статутів, на котрій полягає стоваришене „23 лютого 1910“ замість „24 лютого 1910“.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний
Відділ II.

Тернопіль, дня 28 цьвітня 1910.

Ч. сп. Фірм. 161/10 Стов. I. 661 (5090)

Впись фірми стоваришеня заробкового і господарского.

Вписано до реєстру стоваришень заробкових і господарских.

Осідок стоваришеня: Дубє.

Фірма звучить: Товариство господарско-торговельне „Власна Поміч“, стоваришенє зареєстроване з обмеженою порукою в Дубю.

Дата статуту: Броди дня 8 марта 1910.

Предмет підприємства: Цілею стоваришеня є сполучити господарскі сили своїх членів для їх добробиту.

В тій цїли буде стоваришене:

а) куповати, арендувати і наймати ґрунти і будинки в цїли веденя спільного господарства, спільними силами лише своїх членів і лише в їх хосен,

б) будувати і набувати доми мешкальні лише для своїх членів і лише в їх хосен, а також продавати або давати в наєм доми мешкальні, взглядно поодиноки мешканя лише своїм членам і лише в їх хосен,

в) уряджувати склади (маґазини) знарядів господарских, навозів, збіжа, насїня і инших землеплодів лише для своїх членів та лише в їх хосен,

г) провадити лише для своїх членів і лише в їх хосен торговлю средствами поживи, алькоголїчними і неалькоголїчними напоями та предметами потрібними для особистих потреб а також для домашнього і рільничого господарства та для ремесла і промислу лише своїх членів,

ґ) займати ся перетворюванем продуктів господарских лише своїх членів і продажию продуктів та плодів господарских (збіжа, худоби і т. д.) лише своїх членів і лише в їх хосен,

д) набувати і удержувати знаряди господарскі і віддавати їх до ужитку в господарстві лише своїх членів і лише в їх хосен через наєм,

е) уряджувати лише для своїх членів і лише в їх хосен млини до меленя збіжа своїх членів,

ж) виробляти силами своїх членів знаряди, знадоби і всїляки предмети потрібні так для особистого ужитку як і для домашного і рільничого господарства а також для ремесла і промислу лише своїх членів і лише в їх хосен,

з) приймати капітали до обороту за условленим опроцентованем в хосен своїх членів,

і) удїляти лише своїм членам дешевих і приступних позичок на піднесенє їх господарства або промислу.

Час треваня необмежений.

Дирекция: 1. Григорий Бабяк, 2. Тимко Жолнович і 3. Андрій Чернецкий, господарі в Дубю.

Підпис фірми: Фірму стоваришеня підписують важно двох членів управи.

Оголошеня виходячі від стоваришеня будуть уміщувані на призначеній на се таблици на льокали стоваришеня або в одній з львівских часописий, яку означить Надзираюча Рада.

Удїл членів: Оден удїл виносить 10 кор н.

Відвічальність до 5 разової висоти удїлу.

Дата впису: 12 марця 1910.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний
Відділ II.

Золочів, дня 12 марця 1910.

Ч. сп. Фірм. 162 Стов. IV. 11 (5268)

Впис фірми заробкового і господарского стоваришеня.

Вписано до реєстру заробкових і господарских стоваришень.

Осідок стоваришеня: Шоломия.

Фірма звучить: Господарско-торговельно-кредитове общество „Самопомоць“ общество зареєстроване з необмеженою порукою в Шоломиї.

Дата статуту: Бібрка 11 лютого 1910.

Предмет підприємства: сполученє господарских сил членів для їх добробиту через купно, аренду і наєм грунтів, уряджуванє складів нарядів господарских, навозів, збіжа і т. п., провадженє торговли средствами поживи і предметами потрібними для домашного і рільничого господарства, перетворюванє продуктів господарских, приниманє капіталів до обороту за опроцентованем, удїлюванє членам дешевих позичок.

Час треваня: необмежений.

Дирекция складає ся з 3 членів: справника, касиєра і книговодця вибираних на протяг 3 лїт через Надзираючу Раду. На перше трох лїтє вибрані зістали: Іван Качковскій, Кондрат Кузик, Михайло Кузик, всї господари в Шоломиї, перший яко справник, другий яко касиєр, третий яко книговодець.

Підпис фірми: при фірмі стоваришеня уміщені будуть підписи двох членів дирекциї.

Оголошеня будуть поміщувані на призначеній на се таблици на будинку стоваришеня або в одній з львівских часописий, яку означить Надзираюча Рада.

Удїл членів: 10 корон.

Відвічальність: солїдарна, цїлим маєтком члена.

Дата впису: 7 цьвітня 1910.

Ц. к. Суд краєвий яко торговельний
Відділ IV.

Львів, дня 5 цьвітня 1910.

Ч. сп. Фірм. 394/9 Стов. II. 1901 (5151)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стовяришень заробкових і господарских.

Осідок стоваришеня: Войнилів.

Фірма звучить: Поміч господарско-торговельно-кредитове стоваришенє зареєстроване з 20 кратною обмеженою порукою в Войнилові.

Член управи виступив: Олекса Чорненько.

Член управи вибраний: о. Евген Мандзій.

Члени управи поновно вибрані: Яць Белей і Никола Дурбак.

Дата впису: 31 грудня 1909.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний
Відділ II.

Станиславів, 15 грудня 1909.

Doniesienia prywatne.

K. k. pr. allg. österr. Boden-Credit-Anstalt.

Bei der am **6 Mai 1910** stattgefundenen **siebenundachtzigsten Verlosung** der **3%igen Prämien-Schuldverschreibungen, Emission 1889,** der k. k. priv. allg. österr. **Boden-Credit-Anstalt** wurden folgende Obligationen gezogen:

In der Gewinnstziehung:

Serie **2557** Nr. **29** mit dem Treffer von **K. 60,000**
„ **7494** „ **25** „ „ „ „ **K. 4,000**
„ **3770** „ **10** „ „ „ „ **K. 2,000**
„ **6515** „ **22** „ „ „ „ **K. 2,000**

Serie **594** Nr. **42**,	Serie **956** Nr. **42**,	Serie **1494** Nr. **40**,	Serie **2126** Nr. **08**,
Serie **2800** Nr. **40**,	Serie **3414** Nr. **39**,	Serie **3758** Nr. **01**,	Serie **5300** Nr. **36**.
	Serie **5790** Nr. **47**,	Serie **6917** Nr. **36**,	

mit dem Treffer von je K 400.

In der Tilgungsziehung:

Serie **453** Nr. 1—50,	Serie **868** Nr. 1—50,	Serie **1106** Nr. 1—50,	Serie **3017** Nr. 1—50,
Serie **3468** Nr. 1—50,	Serie **4360** Nr. 1—50,	Serie **6692** Nr. 1—50,	Serie **6851** Nr. 1—50,
Serie **6868** Nr. 1—50,	Serie **7430** Nr. 1—50,	Serie **7596** Nr. 1—50,	Serie **7774** Nr. 1—50.

Die Einlösung der gezogenen Prämien-Schuldverschreibungen erfolgt **am 1 Februar 1911** an der **Cassa der k. k. priv. allg. österr. Boden-Credit-Anstalt in Wien. Mit diesem Termine erlischt die weitere Verzinsung.**

Die Coupons verloster Prämien-Schuldverschreibungen werden zufolge Art. 133 der Statuten zwar fortan ausgezahlt, jedoch wird der Betrag derselben bei der Einlösung der Schuldverschreibungen vom Capital in Abzug gebracht.

Für die Prämien-Schuldverschreibungen, welche in obiger Tilgungsziehung gezogen wurden, erhält der Besitzer nebst dem Capitalsbetrage von K. 200 einen mit derselben Serie und Nummer bezeichneten **Gewinnst-Schein,** welcher auch weiter an den Gewinnstziehungen theilnimmt.

Diejenigen Gewinnst-Scheine, auf welche in sämmtlichen Gewinnstziehungen kein Treffer entfiel, werden, sechs Monate nach dem Fälligkeitstermine der in der letzten Gewinnstziehung verlosten Schuldverschreibungen mit je **Zwanzig** Kronen eingelöst.

Die nächste Verlosung findet am **5 September 1910** statt.

Aus den früheren Ziehungen sind nachfolgende **fällige** Prämien-Schuldverschreibungen dieser Emission bisher zur Einlösung nicht präsentirt worden:

aus den Gewinnstziehungen:

Serie **1159** Nr. **16**,	Serie ***2548** Nr. **08**,	Serie **3016** Nr. **50**,	Serie **3601** Nr. **26**,
Serie **3614** Nr. **38**,	Serie **3862** Nr. **48**,	Serie ***4752** Nr. **35**.	Serie **5011** Nr. **13**.
Serie **5077** Nr. **22**,	Serie **5153** Nr. **49**,	Serie **6352** Nr. **33**,	Serie ***6616** Nr. **44**.

aus den Tilgungsziehungen

sind von nachfolgenden Serien noch Prämien-Schuldverschreibungen ausständig:

Serie 52, 79, 106, 158, 195, 230, 298, 322, 481, 490, 503. 544, 598, 614. 694. 695. 782. 784, 805, 874, 876, 936. 1120, 1236, 1284, 1312, 1377, 1475, 1482, 1629, 1672. 1738. 1821, 1888, 1897, 1902, 1993, 2041, 2049, 2371. 2375, 2395, 2484, 2546, 2911, 2989. 2992, 3057. 3180, 3329. 3380, 3401, 3406, 3471, 3623, 3632, 3665, 3761, 3819, 3923, 3958, 3987, 4058, 4122, 4691. 4694, 4699. 4752, 4905, 4950, 5026, 5040, 5051, 5215, 5232, 5248, 5255, 5273. 5287, 5396. 5462. 5480. 5564. 5571, 5586, 5635, 5723, 5746, 5853, 5958. 6056. 6251. 6547, 6562. 6616. 6912. 6925, 6947, 7033. 7050. 7180. 7189, 7223, 7269, 7622, 7634, 7726, 7818, 7830, 7852, 7857.

Wien, den 6 Mai 1910.

* Gewinnstschein.

Die Direction.

K. k. Nordbahndirektion Wien.

Zl. 64.345 ex 1910. (5325)

Offertausschreibung.

Bau von 4 zweistöckigen Bediensteten-Wohngebäuden und 4 Kehrichtgruben in der Station Krakau.

Seitens der k. k. Nordbahndirektion Wien gelangt die Ausführung von 4 zweistöckigen Bedienstetenwohngebäude und 4 Kehrichtgruben in der Station Krakau zur Vergebung.

Vollendungstermin 1 November 1910 Approximative Kosten 247.000 K.

Die Vergebung erfolgt nach Pauschalpreisen oberhalb der in den Plänen festgesetzten Normallinie und nach Einheitspreisen der Kostenberechnung bezw. Baubeschreibung unterhalb der festgesetzten Normallinie.

Die Pläne, Preisverzeichnisse und Kostenberechnungen bezw. Baubeschreibungen, die allgemeinen und besonderen Bedingnisse, sowie die Formulare für Angebote, und Preisverzeichnisse sind bei der k. k. Bahnabteilung Krakau der k. k. Nordbahn zur Einsichtnahme aufgelegt, woselbst auch die ausschliesslich zu benützenden Formulare für Angebote und Preisverzeichnisse, sowie die übrigen Behelfe, ausgefolgt werden.

Diese Angebotunterlegen sammt Behelfe sind vor Abgabe des Angebotes im genannten Bareau zum Zeichen der Kenntnisnahme von den Angebottstellern zu fertigen.

Das vollständig adjustierte, mit einer 1 Kronen-Stempelmarke per Bogen versehene und gesiegelte Angebot sammt Preisverzeichnis ist unter versiegeltem Umschlage mit der Aufschrift:

„Angebot in Betreff der Ausführung von 4 zweistöckigen Bedienstetenwohngebäuden samt 4 Kehrichtgruben in der Station Krakau“ bis spätestens 23 Mai 1910, 12 Uhr mittags an das Einreichungsprotokoll der k. k. Nordbahndirektion II./2 Nordbahnstrasse Nr. 5 zu überreichen oder frankiert dahin abzusenden.

Vor Einreichung des Angebotes ist bei der Kassa der k. k. Nordbahndirektion in Wien, II./2 Nordbahnhof ein Vadium in Barem von 5% der offerierten Summe zu erlegen. Der Bewertung der Effekten sind 90% des Tageskurses zu Grunde zu legen.

Die kommissionelle Angeboteröffnung erfolgt am 24 Mai 1910, 12 Uhr mittags bei der Abteilung für Bau- und Bahnerhaltung der k. k. Nordbahndirektion Wien, II./2 Nordbahnstrasse 50, und wird es den Angebotstellern, bezw. deren beglaubigten Vertretern freigestellt derselben beizuwohnen.

Die Angebotsteller haben mit ihrem Angebote bis Ende Juni l. J. im Worte zu bleiben.

Die k. k. Nordbahndirektion behält sich das Recht vor über die Annahme oder Nichtannahme der eingelangten Angebote nach freiem Ermessen zu entscheiden oder eventuell auch sämtliche Angebote zurückzuweisen.

Solche Angebote in denen irgend, welche Änderungen der Offertgrundlagen angestrebt wird, werden als nicht eingelangt betrachtet und nicht berücksichtigt.

Wien, am 7 Mai 1910.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527.